

Niemcy wśród chaosu zaburzeń.

Komuniści dążą do rozlewu krwi.

Po zmianie gabinetu.

BERLIN, 13 sierpnia. (Pat.) — Polradio. Stresemann pracuje nad utworzeniem nowego gabinetu. Przywódcy wszystkich większych ugrupowań parlamentarnych, a mianowicie: partii ludowej, centrum, demokratów i socjal - demokratów, desygnowali Stresemanna na stanowisko kanclerza Rzeszy. Prócz stanowiska kanclerza Rzeszy, Stresemann narazie obejmie kierownictwo spraw zagranicznych.

Ministrem skarbu ma zostać so- cjal - demokrat Hilferding. Z do-

tychczasowych ministrów, teki zatrzymają zapewne minister obrony krajowej, Gessler. Na obec- nem stanowisku pozostanie rów- nież minister kolei państwowych Groener i min. poczt i telegrafów Stingl. Ogólnie przypuszczają, że całkowite ukonstytuowanie gabi- netu zostanie dokonane w ciągu dzisiejszego dnia, tak, iż na posie- dzeniu parlamentu w piątek po południu, nowy kanclerz Rzeszy przedstawi gabinet oraz wytycz- ne swej polityki.

Straesemann nie może stormować rządu.

Posiedzenie reichstagu odłożono do dziś.

BERLIN, 13 sierpnia. (Telegram własny „Głosu Polskiego“). — Posiedzenie reichstagu, wyznaczone na dzisiaj na godz. 3 po poł. mające na celu przyjęcie nowego gabinetu Stresemanna, zostało nagle w ostatniej chwili odwołane. Terminu nowego posiedzenia o- ficjalnie nie wyznaczono. Prasa przypuszcza jednak, że reichstag będzie mógł się zebrać w ciągu dnia jutrzejszego.

Przyczyną odwołania były niespodziewane trudności, na jakie na- potkał dr. Stresemann przy swoich staraniach o utworzenie gabinetu.

Dookoła przesilenia w Niemczech.

BERLIN, 13 sierpnia. (A.W.) — Donosząc o tworzeniu nowego ga- binetu, dzienniki wskazują, że do- tąd pewne są 2 kandydatury. Stre- semann, poza teką prezesa mini- strów, obejmie również resort mi-

nisterstwa spraw zagranicznych, a Hilferding — ministerstwa skar- bu. Na stanowisko ministra spraw wewnętrznych wymienieni są: pruski prezes ministrów, Brauns, oraz Dahlman i dr. Körster.

Groźna sytuacja w Berlinie

Znowu zawieszono drukowanie pieniędzy.

BERLIN, 13 sierpnia. (Telegram własny „Głosu Polskiego“). — Sytuacja strajkowa w Berlinie jest w dalszym ciągu bez zmiany. W większej ilości zakładów przemysłowych

robotnicy strajkują w dalszym ciągu.

Magistrat wystosował do robotników ultimatum z żądaniem o- rólnego podjęcia pracy dziś o godz. 12 w południe.

Ultimatum to nie odniosło jednak skutku.

Magistrat zebrał się na ponowne narady w celu ustalenia sta- nowiska, jakie obecnie należałoby zająć.

W godzinach wieczornych sytuacja doznała nowego zaostrze- nia wskutek tego, że

drukarnie, wydające państwowe pieniądze, musiały ponownie za- wiesić prace

wskutek braku prądu elektrycznego, wywołanego przez strajk ro- botników w elektrowniach.

Niemcy zawiesiły świadczenia rzeczowe wobec Włoch.

BERLIN, 13 sierpnia. (Telegram własny „Głosu Polskiego“). — Rząd niemiecki zawiadomił oficjalnie rząd Mussoliniego w Rzymie, że Niemcy czują się zmuszone do zawieszenia odszkodowawczych świadczeń rzeczowych dla Włoch.

Świadczenia te były dotychczas utrzymywane, pomimo zawieszenia świadczeń dla Francji i Belgii. Rząd niemiecki wyraża ubolewanie z powodu konieczności zastosowania tego środka i motywuje go katastrofalną sytuacją ekonomiczną Niemiec.

Stabilizacja zarobków w przemyśle górniczym.

BERLIN, 13 sierpnia. (Tel. wł.) — Między organizacjami górników a związkami przemysłowców gór- nych zawarto układ następujący co do płac zarobkowych: 1) Co miesiąc zostaje ustalona normalna taryfa płac z uwzględnieniem różnic mię- dzy okręgami; 2) w razie wyższych kosztów utrzymania ustala się o-

bustronnie dodatek drożyznianny, ewentualnie korygowanie płacy następuje co tydzień w razie dal- szego spadku waluty; 3) tygod- niowa regulacja płac odbywa się na podstawie indeksu cen, ustalo- nego w tydzień przez ogólnopań- stwową komisję statystyczną.

STARCIA POLICJI ZE STRAJ- KUJĄCYMI.

BERLIN, 13 sierpnia. (PAT). — W Neukeln przed Berlinem doszło do starć między strajkującymi ro- botnikami, którzy usiłowali powracać wagony kolei podziemnej, a policja. W innych dzielnicach miasta strajkujący robotnicy po- wybijali szyby w oknach sklepo- wych.

ŻĄDANIA SEPARATYSTÓW NADREŃSKICH.

DUESSELDORF, 13 sierpnia. (Pat.) — Na zebraniu partii auto- nomistów nadreńskich, przywódc- a partii Matthes domagał się pro- kłamowania republiki nadreńskiej. Piętnował oszukańcza politykę rządu Rzeszy i bierny opór, stosowa- ny wobec Francji. Nawoływał do pokoju i wskazał na koniecz- ność płacenia przez Niemcy należ- nych odszkodowań. Mowę Mat- thesa przyjmowano oklaskami.

JAKIE AKTA OPUBLIKOWAŁA ANGLJA.

WIENIEŃ, 13 sierpnia. (Pat.) — „Neue Freie Presse“ donosi z Lon- dynu, że opublikowane akta obej- mują 10 dokumentów. Mianowicie: memoriał niemiecki, kwestjo- narzusz angielski z pytaniami, pro- jekt noty angielskiej do Niemiec, dalej odpowiedzi francuska, belgijska, włoska i japońska, wreszcie note angielska do Francji i Belgii, uzupełnienie finansowo - technicz- ne i memoriał w kwestii długów.

TO POPRAWI WALUTĘ.

WIENIEŃ, 13 sierpnia. (Pat.) — „Der Morgen“ donosi z Berlina: Komunistom udało się nakłonić drukarzy państwowej drukarni ponownie do strajku, tak, że druk banknotów jest wstrzymany.

WULKAN NIEMIECKI.

HALLE, 13 sierpnia. (Pat.) Do- noszą, że dzisiaj wybuchnie w przemyśle środkowych Niemiec strajk generalny. Z Lubeki dono- szą, że przyszło tam do krwa- wych starć z policją, podczas któ- rych policja strzelała do tłumu. 11 osób jest ciężko i ciężko rannych. W Hannoverze wybuchł również strajk. Obecnie odbywają się tam demonstracje strajkujących ro- botników.

GŁOGÓWEK, 13 sierpnia. Pat.

W sobotę przyszło tu do wiel- kich demonstracji, w ciągu któ- rych spalowano wiele skła- dów z artykułami żywnościowy- mi innymi artykułami pierwszej potrzeby. Demonstranci następ- nie udali się do okolicznych wsi i wtargnęli do różnych gospodarstw, skąd zabrali środki ży- wnościowe.

FIASCO JARMARKU W KRÓLEWCU.

KRÓLEWIEC, 13 sierpnia. — (AW). Otwarcie jarmarku kró- lewieckiego odbyło się w niedzielę. Jarmark przedstawiał się dość ubo- go. Do niepowodzenia jego przy- czyniają się niepomysłne koniunk- tury, brak gotówki, który utru- dnia większe obroty, wreszcie po- głoski o możliwych strajkach ko- lejowych, wskutek których wielu kupców zaniechało podróży do Królewca. Ceny oznaczone są w walutach stałych, w dolarach, gul- denach holenderskich i frankach szwajcarskich. Z państw bałty- ckich przybyła nadszpiegowanie mała ilość kupców.

—oo—

Krytyczne chwile w Gdańsku.

Robotnicy gdańscy nie mają nic przeciwko wojskom polskim!

GDAŃSK, 13 sierpnia. (Telegram własny „Głosu Polskiego“) — Dziś ukazały się w Gdańsku po raz pierwszy po kilkudniowej przerwie niesocjalistyczne dzienniki.

„Danziger Neueste Nachrichten“ podają tekst przemówienia ko- munistycznego posła Raube w Volkstagu na piątkowym posiedzeniu Raube oświadczył między innymi, że robotnikom gdańskim zupełnie jest obojętne, czy pracować mają pod osłoną bagnetów gdańskiej „schutzpolizei“ czy też pod osłoną wojsk polskich.

Oświadczenie to wywołało burzę na ławach stronnictw miesz- czańskich.

Jak dalej „Danziger Neueste Nachrichten“ donoszą sytuacja ek- onomiczna w Gdańsku przedstawia się nadal krytycznie i nikt nie ludzi się oo do tego, że obecne rozwiązanie sporu jest czysto pro- wizoryczne.

W kołach senatorów rozważany jest obecnie projekt wpro- wadzenia prowizorycznie ustabilizowanej waluty gdańskiej w formie własnych pieniędzy, gwarantowanych przez przemysł gdański.

Strajk generalny w Gdańsku znowu wybuchnie.

GDAŃSK, 13 sierpnia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). Robotni- cy portowi, którzy dziś o godzinie 7 rano stawili się do pracy, o godzinie 9 pracę ponownie porzucili.

Przyczyną było zawiadomienie senatu o nowych wielkich pod- wyżkach cen na zasadnicze produkty żywnościowe, przyczem kłó chleba kontyngentowego ustalono na 150.000 mk., litr mleka na 42.000 mk.

Wskutek tego, że bezpośrednio po przyznaniu robotnikom płacy w złocie, wszyscy sprzedawcy na tutejszym przeliczyli swoje ceny na złoto według kursu dnia. Do strajku robotników portowych przyłączyli się natychmiast robotnicy przemysłu drzewnego. Przy- puszcza się, że

w najbliższym czasie strajk generalny ponownie w Gdańsku wy- buchnie.

Głód jest złym doradcą

BERLIN, 13 sierpnia. (A.W.) — Donoszą tutaj z Akwizgranu, że w całym okręgu doszło do zaburzeń z powodu braku żywności.

Tłum kobiet i dzieci wyruszył na wieś, gdzie zmusza wieśniaków do wydania środków żywnościow- ych. W miejscowości Brand wy- buchły zamieszki, podczas któ- rych pokaleczono ciężko trzech policjantów.

Sprowadzona z Akwizgranu

kompania policji przystąpiła do u- śmierzania rozruchów. Aresztowa- no wiele osób. Podczas areszto- wania cztery osoby zostały ciężko ranione.

W miejscowości Haarem tłum zarekwirował kilkanaście krów, zmuszając do zabicia ich na miej- scu. Mięso zostało podzielone wśród obecnych po 10 tysięcy za funt. Policja okazała się bezsilna.

Prasa francuska potępiła notę angielską.

PARYŻ, 13 sierpnia. (Pat.) Cała prasa potępia jednomyślnie ostat- nią notę angielską. Jedyne rady- kalna „Ere Nouvelle“ zaleca jako wyjście z sytuacji wszczęcie be- pośrednich rokowań ze Strese- manem, nawet przed zaniecha- niem przez Niemcy biernego o- poru.

„L'Oeuvre“ gorąco protestuje przeciw stanowisku, zajętemu przez Baldwina, który interesu kapitału angielskiego stawia po- nad ofiary, poniesione przez Fran- cję i Belgię.

„Matin“ ocenia notę, jako szczyt perfidji i sprzeczności, które zwalczają się nawzajem. Anglja uległa temu samemu osła- bieniu w ocenianiu wypadków, przy jakim upierają się od po- czątku Niemcy.

„Echo de Paris“ zgadza się z pismami angielskimi, które pod- kreślają, że nota posiada znacze- nie zwrotnego punktu w dotych- czasowej polityce. Od siebie do-

daje „Echo de Paris“ uwagę, iż Anglja, porzuciwszy obecną poli- tykę, wraca do dawnej z przed 20 laty.

PARYŻ, 13 sierpnia. (Pat.) — Polradio. — Prasa francuska, o- mawiając notę angielską, zauwa- ża, iż naogół argumenty angielskie nie wnoszą nic nowego. Nota ta bynajmniej nie przyczyni się, zda- niem prasy, do przyspieszenia roz- wiazania kwestii odszkodowań.

Prasa wyraża zdziwienie, że gwoli uzyskania należnych Anglii sum, nie waha się ona stawiać w tym samym rzedzie byłego nierzy- jaciela, Niemców i swych sojusznik- ów Francji i Belgii. Dzienniki kry- tykują, w szczególności udzielanie przez Anglię pierwszeństwa ban- kierom przed ludnością zniszczo- nych obszarów.

Pisma przypominają dalej, że te- galsmość okupacji zagłębia Ruhr nie była podawana w wątpliwość w r. 1921, gdy wszyscy sojusznicy grozili Niemcom zastosowa- nia sankcji karnej, nie była również poddawana w wątpliwość, gdy Bonar Law na początku bieżące- go roku życzliwie powitał akcje francusko - belgijską.

Incident z okrętem „Kentucky“

Polska nie może wykorzystać dostępu do morza.

GDANSK, 13 sierpnia. (Tel. wł. „Głosu Polsk.) Jak dziś dopiero tu wiadomo, statek francuski „Kentucky“, który przywiózł do Gdańska transport amunicji do Polski, nie mógł przed kilku dniami transportu tego wyładować wskutek strajku w porcie. Statek odpłynął na wody w Gdyni, gdzie oczekiwał na zakończenie strajku. Wyładowanie miało nastąpić w dniu dzisiejszym, lecz powtórnie zostało uniemożliwione wskutek wznowienia strajku.

W kołach miejscowych zwracają uwagę, że sytuacja, wytworzona w ten sposób, uniemożliwia Polsce korzystanie z wolnego dostępu do morza.

WARSZAWA, 13 sierpnia. (Pat.) Wskutek strajku w porcie gdańskim dnia 10 sierpnia do Gdyni przybył francuski parowiec „Kentucky“ pojemności 7000 tonn, celem wyładowania w porcie Gdyni ładunku, składającego się z szeregu samochodów ciężarowych, oraz dość znacznej ilości ładunku zbiorowego. Po ukończeniu wyładowania statek zabierze z Gdyni 1500 robotników polskich, wyjeżdżających na roboty sezonowe do Francji, oraz 300 emigrantów, udających się do Ameryki. Emigranci będą odstawieni do Gdyni z nowego obozu emigracyjnego w Wejherowie, a więc nie znajdują się ani chwili na terenie wolnego miasta Gdańska.

Jest to pierwsza wizyta pierwszego oceanicznego statku w budującym się porcie polskim, świadcząca wyraźnie, jak koniecznym jest dłożenie energii do rozbudowy Gdyni, nadewszystko zaś, by zawiązanie do tego pierwszego polskiego portu statków handlowych stało się zjawiskiem odcyżnionym.

Rocznica konstytucji niemieckiej.

BERLIN, 13 sierpnia. (A.W.)—Z okazji rocznicy uchwalenia konstytucji republiki niemieckiej, odbyły się w niedzielę uroczystości w całym Niemczech.

Prezydent Ebert wydał odezwe

charakteryzującą obecne ciężkie położenie kraju i wzywającą do walki o Ren i o zagłębie Ruhry. W zakończeniu swej odezwy prezydent wyraża nadzieję na lepszych czasów.

Sen. Monsie o swej misji w Moskwie.

Francja winna nawiązać kontakt z Rosją.

WARSZAWA. (Tel. od nasz. koresp.) Bawi w Warszawie przejazdem do Moskwy senator francuski p. de Monsie. W Warszawie p. Monsie przyjął przedstawiciela gazety „Journal de Pologne“ i oświadczył mu o swej podróży co następuje.

Nie spełniam żadnego polecenia, a tylko wykonywam nieomal obowiązek. Chcę sprawdzić tezę, której dawno bronie, że

Francja musi nawiązać kontakt urzędowy z obecną Rosją.

Można przez pewien czas za-

przeczać fakt, ale takie przeczenie nie może być trwałe. Jąde do Rosji, aby móc mówić na zasadzie doświadczenia osobistego z swoimi kolegami z parlamentu.

Największą trudność mojej podróży stanowi konieczność uniknięcia hipotez i ludzi, którzy nie znają dobrze sprawy.

Będę w podróży 4 tygodnie. — Mam nadzieję, że na granicy spotkam agenta rządu sowieckiego. Nie ukrywam swoich intencji, ale uważam, że nie można eskamotować ani rewolucji, ani narodu.

Wznowienie rokowań polsko-gdańskich.

GDANSK, 13 sierpnia. (Pat.) — Biuro prasowe senackie donosi: W dniu dzisiejszym mają na nowo być podjęte rokowania polsko-gdańskie, które się rozpoczną już

w dniu 7 b. m. Omawiana będzie sprawa podwojenia opodatkowania oraz sprawa pomocy prawnej w sprawie podatków.

Echa katastrofy pod Zakopanem.

ZAKOPANE, 13 sierpnia. (AW) W związku z wypadkiem, jaki miał miejsce na drodze do Morskiego Oka, starostwo wydało zakaz wstrzymania ruchu autobusowego do Morskiego Oka aż do czasu przybycia komisji wojewódzkiej.

Tymczasem komisja uzdrowska jest zdania, że zakaz kursowania autobusów należy przedłużyć aż do chwili rozszerzenia szosy od Roztoki do Morskiego Oka.

ZAKOPANE, 13 sierpnia. (AW) Po wypadku na drodze do Morskiego Oka, wśród stałych mieszkańców Zakopanego, jak również czasowo przebywających tam ku racuszów, nastąpiło wielkie zaniepokojenie i konsternacja. Po miesiące kłazyli najbardziej fantastyczne wieści, dopiero wyjaśnienie stron miarodajnych uspokoiło wzburzone umysły.

Zjazd inwalidów.

WARSZAWA, 13 sierpnia (AW) Wczoraj rozpoczęły się obrady dziesięciodniowego zjazdu inwalidów wojennych. W zjeździe bierze udział 206 delegatów, przed-

stawiciele 189 kół. Do związku inwalidów należą 133 kooperatywy z kapitałem 1.050 milionów. Loteria inwalidzka przyniosła łącznie 98 milionów.

PRACA NAD OCHRONĄ WYNALEZKÓW.

WARSZAWA, 13 sierpnia. — (PAT.) Senacka podkomisja gospodarstwa społecznego omawiała zgłoszone przez referentów senatora Bruma i Balińskiego poprawki do ustawy o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych, przygotowując tym sposobem materiał dla obrad komisji gospodarstwa społecznego, której posiedzenie odbędzie się w czwartek o godzinie 10 rano.

ZGON PROFESORA JURASZA.

POZNAŃ, 13 sierpnia. (PAT.) Wczoraj zmarł po krótkich cierpieniach profesor wydziału lekarskiego uniwersytetu poznańskiego, s. p. Antoni Juras (senior). Zmarły piastował swego czasu godność rektora uniwersytetu Jana Kazimierza.

NOWE WYROKI ŚMIERCI W ROSJI.

MOSKWA, 13 sierpnia. (Pat.) — Ze Smoleńska donoszą, że trybunał rewolucyjny frontu zachodniego ukończył rozpoczętą sprawę Sawinkowa organizacji okręgu zachodniego. Organizacja ta posiadała cały szereg placówek w różnych miastach okręgu zachodniego i przeprowadziła wywiady polityczne i wojskowe. Na ogólną liczbę 40 oskarżonych trybunał skazał 4 na śmierć, 22 na więzienie, 14 uwolnił.

POBITY WŁASNA BRONIA.

MOSKWA, 13 sierpnia. (PAT.) Były arcybiskup penzeński Włodzimierz ogłosił list otwarty do Tichona. W liście tym Włodzimierz przypisuje Tichonowi, że w roku 1918 został przez Tichona zasuspendingowany w tej samej formie i na podstawie tychże praw kanonicznych, na podstawie których zasuspendowała Tichona wyższa władza cerkiewna. Wobec tego, jeśli Tichon nie uważa siebie za pozbawionego godności patriarchy, to również i Włodzimierz powinien się obecnie uważać za arcybiskupa. W przeciwnym wypadku, zdaniem Włodzimierza, Tichon byłby niekonsekwentny.

WYMIENIAJĄ OKRETY.

MOSKWA, 13 sierpnia. (PAT.) Z Piotrogradu wysłano do Anglii dwa oddziały marynarzy celem przejęcia dwóch okrętów, jakie Anglija zwraca Rosji w zamian za dwa okręty angielskie.

RAKOWSKI SIĘ NIE ZRAŻA.

WARSZAWA. (Tel. od naszego koresp.) — P. Rakowski, nierażony stanowiskiem rządu angielskiego, wyszedł z Moskwy i zatrzymał się w Berlinie w oczekiwaniu na wyjaśnienie sprawy.

SENATOROWIE AMERYKAŃSCY ZWIEDZAJĄ ROSJĘ.

MOSKWA, 13 sierpnia. (PAT.) Senatorowie amerykańscy King i Led wyjechali w podróż do Rosji, poczem udadzą się na Syberję, zwiedzą Kaukaz i przez Ukrainę wrócą do Moskwy.

BOLSZEWICY SKARŻĄ SIĘ NA CUDZE GWALTY.

MOSKWA, 13 sierpnia. (PAT.) Cziczerin wysłał do rządu bułgarskiego protest przeciwko gwałtom białogwardystów i władz bułgarskich w stosunku do spokojnych obywateli Rosji sowieckiej, zamieszkałych w Bułgarii.

GDZIE SIĘ UKRYWA ERHARDT

BUDAPESZT, 13 sierpnia. (Pat.) Węgierskie biuro korespond. donosi: Według informacji jednego z pism tutejszych, Erhardt bawi na Węgrzech. Miał on przybyć z miejsca Balaton Foeldvar i zamieszkuje tam w hotelu pod fałszywym nazwiskiem.

VIVIANI USTĘPUJE.

PARYŻ, 13 sierpnia. „Eclair“ donosi, iż w najbliższym czasie ustąpi ze względu na słaby stan zdrowia dotychczasowy przedstawiciel Francji w lidze narodów, Viviani. Miejsce jego zajmie senator Labrum.

Czyżby nowa Konferencja?

PARYŻ, 13 sierpnia. (Pat.) W uwagę Londyn. Wobec tego jedynych kołach politycznych szeroko omawiana jest możliwość zwołania nowej konferencji premierów państw sprzymierzonych w końcu tego miesiąca. Jako miejsce obrad brany jest pod

uwagę Londyn. Wobec tego jednak, że Belgia, która zainicjowała tę konferencję, wyraziła życzenie, aby odbyła się ona na gruncie neutralnym, możliwym jest, że odbędzie się w Szwajcarii.

UPAŁY W PARYŻU.

PARYŻ, 13 sierpnia. (A.W.) — Prasa paryska, pisząc o upałach w Paryżu, podaje, że miały one również miejsce ostatnio i w Ameryce. Podczas pogrzebu prezydenta Hardinga zanotowano dwieście ofiar porażenia słonecznego. Sa to tylko te wypadki, w których zwracano się o pomoc lekarską. Niewątpliwie ucierpiało daleko więcej osób.

CURZON W PARYŻU.

PARYŻ, 13 sierpnia. (Pat.) — Lord Curzon przyjechał do Paryża w przejeździe do miejscowości kuracyjnej i będzie unikał wszelkich spotkań o znaczeniu politycznym.

KURTUAZJA NIEMIECKO-ROSYJSKA.

MOSKWA, 13 sierpnia. (Pat.) — Dziennikarze niemieccy za zgodą rządu niemieckiego nadesłali dziennikarzom rosyjskim zaproszenie

przyjazdu do Niemiec w końcu sierpnia w celu zwiedzenia Niemiec, oraz jeśli to będzie możliwe, zagłębia Ruhry.

SPRAWA KOLONISTÓW W TRYBUNALE SPRAWIEDLIWOŚCI.

HAGA, 11 sierpnia. (Pat.) W miedzy narodowym trybunale sprawiedliwości, przemawiał wczoraj delegat i obrońca stanowiska niemieckiego b. minister Schiffer, nie wnosząc jednak do obrad żadnego nowego argumentu.

Profesor Rostworowski w charakterze rzeczoznawcy ze strony polskiej zabrał głos po przemówieniu Schiffera, prostując nieścisłości w jego przemówieniu i zwracając jednocześnie uwagę trybunału na kwestie zasadnicze.

Sir Edward Pollock, pomijając szczegóły, podniósł legalność postępowania rządu polskiego wobec kolonistów niemieckich. Debata zakończono o godz. 7-ej wieczorem. Termin ukończenia rozpraw i wydania opinii nie jest jeszcze ściśle określony.

O ulgi kolejowe dla szkół.

Kuratorjum o. s. i. zwróciło się do inspektorów szkolnych z okólnikiem, omawiającym sprawę ulg kolejowych dla szkół.

Okólnik ten zaznacza, że wobec powtarzających się wypadków i nieformalnego wystawienia zaświadczeń, upoważniających młodzież szkolną do otrzymania zniżek na przejazd kolejami, kuratorium przypomina, że przepisy w tej sprawie zostały uregulowane specjalnym rozporządzeniem ministerstwa w. r. i o. p.

Dyrekcje szkół wszelkiego typu winny w tym względzie stosować się jaknajściślej do wymagań rzeczonych rozporządzenia, w przeciwnym razie, na wypadek stwierdzenia przez władze kolejowe jakichkolwiek nadużyć, utracą prawo wydawania zaświadczeń upoważniających młodzież szkolną do korzystania ze zniżek kolejowych, a kierownicy szkół zostaną połączni do odpowiedzialności za uszczuplanie dochodów państwowych. (bip)

Podatek na szkoły i opiekę społeczną.

W związku z ustaleniem podatku szkolnego i na opiekę społeczną, zwróciły się związki przemysłowców do swych członków ze specjalnym okólnikiem, w którym wyjaśniają istotne znaczenie tego

podatku, oraz kładą nacisk na to, iż ostateczny termin nadsyłania wykazów zatrudnionych robotników i oficjalistów upływa w dniu 15 b. m. (bip)

Sanatorium szkolne dla dzieci płucno-chorych

W dniu 6 sierpnia wyjechała do sanatorium szkolnego w Chojnach grupa złożona z 90 dzieci, które będą tam do 31 b. m.

Dzieci te znajdują się pod opieką lekarza i pielęgniarek.

Otoczone są bardzo troskliwą opieką, a mianowicie mają nader

obfite pożywienie, leżaki, kąpiele słoneczne i rozrywkę.

Jednocześnie zwracana jest uwaga na warunki higieniczne przebywających w tym sanatorium dzieci.

Platy sezon rozpocznie się dnia 3 września, na który również wyjedzie grupa złożona z 90 dzieci.

Tranzlokacje nauczycieli w powiecie.

(3) W ubiegłym tygodniu rozpoczęły się tranzlokacje nauczycieli w powiecie łódzkim. Jednocześnie powiat łódzki otrzyma około 60 nowych sił nauczycielskich, a

mianowicie czterdziestu ośmiu z pośród słuchaczy kursów metodyczno-praktycznych, oraz dwanaście osób zostanie przyjętych na obecne wakujące posady.

„Głos Polski“

„Kurjer Wieczorny“

można nabywać i abonować

w Biurze Dzienników

H. PILISZEK, ul. Rzgowska 98

Plac lub magazyn

najchętniej z bocznica kolejową lub w pobliżu kolei na składy materiałów opałowych potrzebne zaraz. Zgłoszenia do administracji „Głosu Polskiego“ pod „Plac“.

Praca oświatowa w wojsku.

Informacje oddziału III-go D. O. K.

W dobie obecnej, w której poziom umysłowy i stan moralny żołnierza odgrywa wybitną rolę w każdym niemal momencie, praca oświatowa w wojsku wymaga nie zmniejszenia nakładu energii, umiartowienia prowadzenia i materialnego poparcia. Ponieważ armia nie rozporządza w tym kierunku dostatecznymi środkami, a w szczególności materialnymi, D. O. K. 4 zamierza w najbliższej przyszłości zwrócić się o pomoc do przedstawicieli władz państwowych oraz instytucji społecznych istniejących w Łodzi, celem wspólnego omówienia z nimi sprawy zorganizowania komitetu dla popierania oświaty wśród żołnierzy.

Na posiedzeniu omawiane będą zasadnicze cele i środki działania, jak również dokonany zostanie wybór zarządu komitetu korpusowego z siedzibą w Łodzi. Najprawdopodobniej do zarządu zostaną wybrani następujący przedstawiciele: z ramienia D. O. K. 4, dowódca a ewentualnie zastępca dowódcy, jako przewodniczący, wojewoda, starosta, prezydent miasta Łodzi, prezes koła oficerów rezerwy, prezes sądu apelacyjnego, kurator okręgu szkolnego łódzkiego, oraz przedstawiciel duchowieństwa.

Oprócz powyższych wspomnianych przedstawicieli, zaproszeni zostaną do pracy w Komitecie członkowie niekiedy z korpusu oficerskiego. Powyższy komitet ma być za zadanie w pierwszym rzędzie zająć się zorganizowaniem komitetów garnizonowych, we wszystkich garnizonach na terenie D. O. K. 4. W ten sposób akcja współdziałania sfer cywilnych z władzami wojskowymi nad kulturalnym i narodowym podniesieniem żołnierza weszłaby na grunt zupełnie realny i w niedalekiej przyszłości mogłaby urzeczywistnić ten program, który w ścisłym porozumieniu z władzami wojskowymi komitet sobie wykreślił.

Przy organizowaniu przyjęte zostaną następujące zasady:

- 1) Komitety garnizonowe organizuje się przy współdziałaniu istniejących apolitycznych instytucji społecznych, oraz poszczególnych osób przychylnie odnoszących się do akcji opieki nad żołnierzem.
- 2) Komitety są niezależne od jakichkolwiek organizacji spo-

łecznych i działają przy ścisłym porozumieniu z władzami wojskowymi.

3) Komitety obejmują pracę kulturalno-oświatową nad żołnierzem zasadniczo poza koszarami wojskowymi w ścisłym porozumieniu z władzami wojskowymi, w obrębie koszar tylko w tych izbach, które przeznaczone są do prac kulturalno-oświatowych w danym oddziale.

4) Komitety podejmują akcje celem zebrania odpowiednich funduszy, aby zakreślony poniżej program mógł być rzeczywiście wykonany.

Regulaminy komitetów opieki nad żołnierzem w O. K. nr. 4 obejmują zasadnicze wytyczne, dotyczące organizacji komitetów, ich celu oraz środków działania.

Fundusze zbieraliby komitety przez:

- a) wkłady członkowskie, b) dochody z zorganizowanych przez siebie sklepów żołnierskich i herbaciarni, c) dochody z przedstawień, koncertów, zabaw, d) zbiórki i darowizny, e) zbiórki różnego rodzaju.

Zadaniem poszczególnych kół garnizonowych na terenie O. K. 4 byłoby dostarczanie lokalni szkolnych do prowadzenia nauczania, dostarczanie niezbędnych do nauczania materiałów piśmiennych i pomocy szkolnych, pomoc materialna i techniczna, w tworzeniu bibliotek żołnierskich pułkowych, pomoc w urządzaniu świetlic kompanijnych, pomoc w amatorskich teatrach żołnierskich i t. p.

Pozatem koła garnizonowe miałyby za cel pomagać w doszkoleniu żołnierzy w zawodach cywilnych (rolnictwo, ogrodnictwo).

Wobec tego, że oświata dla żołnierza należy do jednego z głównych zadań społeczeństwa, jak również władz państwowych i komunalnych, znających wielkość podjętej pracy, spodziewamy się, że zarówno województwo, jak i kuratorjum popra projekt D. O. K. nr. 4, który to wkrótce wspomnianym władzom ma być przekazany. Tem więcej spodziewać się należy realizacji projektu, że podobny komitet istnieje już na terenie Rzplitej, a mianowicie w Toruniu i praca jego daje obfite plony. (bip.)

Baczność, oficerowie-studenci.

Jak się dowiadujemy wyszedł z ministerjum spraw wewnętrznych następujący rozkaz:

„Oficerowie zawodowi i oficerowie rezerwy pełniący obecnie służbę czynną, którzy korzystali lub korzystają z odkomenderowania na studia wyższe w kraju, a którzy wobec przepelnienia etatów pewnych korpusów osobowych nie będą mogli być na od-

powiednim wykształceniu: stanowisku użyci, mogą wnosić prośbę o zwolnienie z obowiązku odsluzowania przepisanej służby w wojsku pod warunkiem zwrotu pobranego przez czas odkomenderowania pełnego uposażenia z uwzględnieniem odsluzowanego już czasu, względnie pod warunkiem odsluzowej tej ilości czasu za odkomenderowanie, jaka im jeszcze do odsluzowania pozostała. Sposób spłaty przypadającej do zwrotu kwoty określi oddzielnie rozporządzenie.

Święto żołnierza polskiego.

Społeczeństwo bierze w nim żywy udział.

Komitet obywatelski, który zawiązał się w związku z świętem żołnierza, oprócz części wojskowej, ułożył również program przyjęcia i zabawy dla żołnierza. Dzięki hojnym ofiarom, zwłaszcza ze strony obu związków przemysłowców, zebrano fundusz — dzięki któremu 5.300 żołnierzy garnizonu otrzyma w koszarach pyszną bułkę, kiełbase i piwo, oraz papierosy.

Również kina polskie w liczbie 14 nadesłały bilety wejścia w ilości 2.200 sztuk.

O godzinie 6-tej wieczorem, dzięki artystom teatru miejskiego odbędzie się przedstawienie, połączone z deklamacją i śpiewami.

Chór imienia Moniuszki odśpiewa „Pieśń wołenna“ Moniuszki, oraz „Pieśń żołnierska“. Chór mie szany odśpiewa „Sztandary polskie na Kremlu“ Lachmana. Artysta dramatyczny J. Pilarski wystąpi z deklamacją, a następnie odegraną będzie dramat Wyspiańskiego „Warszawianka“.

O godzinie 2 no południu w sali Helenowa odbędzie się śniadanie dla korpusu oficerskiego. (bip.)

Podanie winno być skierowane drogą służbową do min. spr. wojskowych do departamentu rodzaju służby wojskowej, do którego patent należy i ma zawierać: 1) dla oficerów zawodowych prośbę o zwolnienie do rezerwy, a) dla oficerów rezerwy pełniących służbę czynną — prośbę o zwolnienie ze służby czynnej; 2) urzędowe stwierdzenie: a) czas — okresu odkomenderowania na studia (od — do), b) czasu, pozostającego do odsluzowania i c) rodzaju studiów i ich rezultatu; 3) zobowiązanie do odsluzowania pozostałej ilości czasu w służbie cywilno-państwowej ze wskazaniem resortu, na który na służbę patent reflektuje; 4) lub prośbę o zezwolenie na spłatę pobranego podczas odkomenderowania uposażenia.

W wypadku, gdy interesowany zechce przejść na służbę cywilno-państwową, pożądanym jest ze względu na przyspieszenie załatwienia dołączenie zgody danego ministerjum na przyjęcie go na służbę.

Rozporządzenie powyższe nie dotyczy: oficerów - lekarzy, medyków, weterynarzy, med. wet., chemików i inżynierów z ukończonymi studiami politechnicznymi, z których służby armia rezygnować nie może. (bip)

Ruch harcerski należy popierać.

(3) Kuratorjum okręgu szkolnego łódzkiego zwróciło się do dyrekcji szkół średnich, seminarjów nauczycielskich, kierowników preparand i inspektorów szkolnych ze specjalnym okólnikiem w sprawie popierania ruchu harcerskiego.

Okólnik ten podkreśla między innymi pomyślny rozwój w szkołach ruchu harcerskiego, który pozostaje pod opieką ministerstwa w. r. i o. p.

Ruch ten jednak nie zawsze znajduje dość żywą opiekę, ze strony nauczycielstwa i rodziców, wogóle społeczeństwa, co odbija się szczególnie na pracy harcerzy starszych, którzy często silnie odczuwają brak ideowej spójni i ideowego poparcia w swoich dążeniach ze strony tych,

którzy tej treści głębszej dostarczyć im winni.

Wobec tego kuratorjum zwraca dyrekcję, ażeby zajęły się gorliwie wchodząca w skład programu wychowawczego opieka nad drużynami harcerskimi, ewentualnie, o ile jeszcze nie istnieje, powołały je do życia.

Opieka ta powinna się przejawiać w delegowaniu z grona nauczycielskiego jednego opiekuna drużyny, w braniu udziału w zbiórkach młodzieży harcerskiej zwłaszcza z klas wyższych oraz w utworzeniu w każdej szkole koła przyjaźni harcerstwa, wreszcie w zachęcaniu nauczycieli i rodziców młodzieży do zapisywania się na członków spółdzielających.

Z obozu letniego w Sulejowie.

Dnia 15 b. m. odbędzie się w Sulejowie koło Piotrkowa uroczyste zakończ. kursu letniego przysp. wojsk. z następującym programem:

- 1) godz. 11 — msza polowa, 2) godz. 12 — uroczyste rozdanie świadectw i nagród, 3) godz. 1 — pokazowe ćwiczenia gimn. — sportowe, 4) godz. 3 i pół — zwiedzanie obozów.

Zapowiedziano przybycie d-cy O. K. IV., przedstawicieli kuratorjum okręgu szkolnego łódzkiego, stowarzyszeń wojsk.-wych. w Łodzi, gości z Częstochowy, Piotrkowa, Łodzi i Sulejowa.

EPOPEA WYSTĘPKU.

Statystyka przestępczości w m. lipcu.

Naogół statystyka przestępczości i zdarzeń, które zakłóciły bezpieczeństwo publiczne w m. lipcu b. r. nie obfituje w wypadki poważne, ani nie wykazuje specjalnych objawów mocących wywołać zaniepokojenie.

W miesiącu tym, jako w sezonie letnim wypadła ogromna ilość kradzieży mieszkaniowych tak bez włamania, jak i z włamaniem; również dość poważna jest liczba kradzieży kieszonkowych i kieszonkowych.

Dość znaczna jest liczba przestępstw na tle seksualnem, oraz przeciw moralności, których zastraszający wprost wzrost obserwować można z dnia na dzień, przyczem większość tych przestępstw wskutek specjalnych warunków pozostaje niewykryta.

Bardzo poważna jest ilość przekroczeń przepisów sanitarno-administracyjnych, co jest szczególnie w letnich miesiącach nader niebezpiecznym dla zdrowotności miasta. Zdziaćwiał również musi dość znaczna liczba zaginięcia osób.

Liczbowo statystyka przestępczości i zdarzeń, które zakłóciły bezpieczeństwo publiczne przedstawia się następująco:

Bunt i opór władzy 22, inne przestępstwa przeciwko władzy 22, przestępstwo urzędowe 2, dziedzic 5, zakłócenie spokoju publicznego 408, przemytnictwo 3, włóczęgostwo i żebractwo 30, speku-

lacja waluta 28, fałszerstwo pieniędzy i papierów wartościowych 8, fałszerstwo dokumentów 8, fałszowanie artykułów spożywczych 3, fałszerstwo innego rodzaju 2, rabunek 4, dzieciobójstwo 3, pozbawienie życia 1, pożary przypadkowe 5, przestępstwa na tle seksualnem i przeciw moralności 22, uszkodzenia cieleśne 32, spędzenie płodu 5, podrzucenie dziecka 8, kradzież kasowa z włamaniem 1, kradzież kieszonkowa 13, innego rodzaju kradzieże z włamaniem 27, kradzieże kieszonkowe 430, oszustwo 39, wymuszenie 3, sprzeniewierzenie 1, lichwa i bankarstwo 3, hazard karciany 1, przekroczenie przepisów sanitarno-administracyjnych 458, samobójstwo 30, w tem 11 mężczyzn, 19 kobiet, zaginięcie osób 13, przekroczenia meldunkowe 43, opilstwo 243, przekupstwo 1, przywłaszczenie 35, bigamia 2, uchylanie się od wojska 12, nielegalne posiadanie broni 5, różne 780.

Ogólna suma przestępstw i zdarzeń zakłócających bezpieczeństwo publiczne wynosi zatem 3269.

Z ogólnej tej liczby wykryto przeszło 90 procent. W związku z przestępstwami aresztowano 330 osób.

W miesiącu lipcu wykryto dodatkowo wypadki z miesięcy ubiegłych w ogólnej sumie 15 i w związku z tem aresztowano 12 osób. (PAP).

JEROME R. JEROME.

Widokówka a rzeczywistość.

Manja widokówek zamiera powoli nawet w Niemczech, swej właściwej ojczyźnie.

Gdy człowiek poczynił wysłać widokówki, odkładał wtedy wszystkie inne interesy życiowe na bok

Turyści nigdy nie wiedzieli gdzie właściwie byli. Dopiero gdy w domu u jakiegoś przyjaciela czy krewnego odnajdywali przysłane z podróży widokówki, dopiero wtedy zaczęli używać przyjemności podróży.

— Co za śliczne miasto — wołał taki podróżnik — szkoda, że nie miałem tam czasu na opuszczenie hotelu i na obejrzenie miasta!

— Nie miałeś zapewne czasu? — informuje się przyjaciel.

— Przyjechaliśmy nad wieczorem i do późnej nocy wybieraliśmy widokówki. Rano pisaliśmy adresy i nalepialiśmy marki, potem była pora śniadania, a zaraz potem trzeba było spieszyć na dworzec, by nie stracić połączenia.

Powiem otwarcie, że widokówki były powodem ciągłych zawodów i rozczarowań.

Brzydkie kobiety żądały katego rycznie, by fotograf uczynił je na widokówkach pięknymi.

— Pragnęłabym — mówiła dama — pragnęłabym posiadać fotografię, która się moim przyjaciółom będzie naprawdę podobała. Nie wymagam żadnych pochlebstw, pragnęłabym tylko, by fotografia była ładna.

Pocztowy fotograf czynił co było w jego mocy. Nos został skracany, brodawka zamienna na dołeczek i koniec końców własny maź nie poznawał swej żony. Artysta od widokówek widział wszystko tak, jak być powinno.

— Gdyby nie było domów — myśli sobie taki artysta — to ulica ta byłaby ładna ulica o średniowiecznym charakterze. No i rodzaj się obraz ulicy, takiej, jaką by mogła być, ale jaka nigdy nie była, ani nie będzie. Amatorzy średniowiecznej architektury zwiedzają miasto, a gdy szukają owej ulicy i chcą ją porównać z widokówką, to poczynają szeleść ze złości.

Ja sam kupilem kiedyś widokówkę z rysunkiem jakiegoś francuskiego miasta. Gdy patrzyłem na

ten rysunek zdawało mi się, że nie znam zupełnie Francji.

Pojechałem kawał drogi, by ujrzeć ów plac, wybrałem dzień targowy i w samo południe stanąłem na miejscu. Obejrzałem się na wszystkie strony, a potem zwróciłem się do żandarma z zapytaniem: gdzie właściwie znajduje się ten rynek? Żandarm utrzymywał, że stojmy właśnie na właściwym miejscu.

— Ale nie chciałem przecież oglądać tego rynku — zawołałem z irytacją — musiał tu być inny bardzo malowniczy.

Żandarm znów się uśmiechał, że jest to jedyny rynek w mieście. Wyciągnąłem widokówkę z kieszeni, pokazałem żandarmowi i spytałem surowo:

— A gdzie są te dziewczęta?

— Jakże dziewczęta? — spytał żandarm.

— A gdzie jest fontanna z gołębiami?

Żandarm nawet nie słyszał nigdy o fontannie.

Odjechałem następnym pociągiem. Od tego czasu nie fatyguję się więcej, by zobaczyć oryginalnie jakiegoś widokówki.

To jest zapewne także powodem, że fabrykanci widokówek interesują się tylko kobietami. Dzięki u-

przejmości moich znajomych posiadają pięćdziesiąt, albo może i więcej pięknych dziewcząt na widokówkach. Właściwie jest to tylko jedna dziewczyna w pięćdziesięciu, albo stu kapeluszach i pozach. Znam ją w dużym kapeluszu i w małym, bez kapelusza i z rozpuszczonymi włosami, z uśmiechem na ustach i z mima, jakby nie jadła już od dwóch dni — słowem jest to ciągle ta sama dziewczyna. Bardzo młodzi chłopcy mogą się nią od biedy zachwycać. Mnie ona się już kolosalnie znudziła. Zapewne zaczynam się starzeć.

Dodam, że wszystkie dziewczęta w moim otoczeniu także już mają dosyć tej niekności z widokówek.

Dlaczego artyści tak zaniedbują mężczyzn? Dlaczego niema pięknego chłopca w różnych kapeluszach, z uśmiechem, smutnego czy walecznego? Może być chłopiec wesoty, czy filuterny, czy nawet szlachetny?

Przecież dziewczęta nie chcą przystać do swego pokoiu wyobrażeniem innych dziewcząt! Wołały by, by ze ścian uśmiechnął się do nich piękny chłopiec! Gdy natura stworzyła kobietę, to niestety nie osiągnęła ideału! A tymczasem młodzieniec, który przygląda się

widokówkom, czy reklamom poczytna bardzo źle myśli o swym dotychczasowym flircie. A przecież Polly Perkins jest tak ładna, jak tylko zwykła ziemską kobieta może być ładna! Ale jak przekonać mężczyzn? Dlatego tyle kobiet uczy się teraz stenografii i buchalterji.

Artyści podkopali byt nowoczesnej kobiety!

W powieściach i dramatach bohater przemawia do bohaterki tak licznymi i kwiecistymi zdaniem, że człowiek się zastanawia skąd on to wszystko bierze? Jakże może się zapatrywać przeciętna dziewczyna na swego wielbiciela, który ze zdenerwowania nie wie co mówi? Biedna dziewczyna jest bardzo niezadowolona! Zdaje mi się, że sztuka i literatura ogólnie przyczyniły się do utrudnienia tak już trudnego życia.

Widok z wierzchołka górskiego nie jest tak rozległy, jak zapowiada widokówka a dramat nie dotrzymuje tego co przyrzeka afisz. Polly Perkins jest ładna dziewczyna, ale jak ją porównać z widokówką?

Artysta zaś spopularyzował ideał, jakże mamy pogodzić z nim nasze codzienne życie?

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z życiem dn. 13 sierpnia nasza ukochana matka i babka

b. p. z Beskindów JETTA GOLDIN

przeżywszy lat 72.

Pogrzeb odbędzie się dn. 15 sierpnia r. b. o godz. 10 rano z domu przedpogrzebowego przy cmentarzu żydowskim.

Stroskana rodzina.

Zatargi w przemyśle na tle zarobkowym.

Jak już donosiliśmy zlikwidowany został przed kilku dniami strajk w fabryce Borsta w Zgierzu, gdyż administracja fabryki zgodziła się na pewne ustępstwa na rzecz robotników.

W dniu wczorajszym robotnicy znowu porzucili pracę, ponieważ administracja fabryki nie godzi się na powzięte poprzednio uchwały dotyczące zarobków.

W sprawie tej wyjeżdża dziś do Zgierza inspektor pracy u. Żyliński celem zlikwidowania zatargu. — Przed kilku dniami fabryka Gutmana została zamknięta z powodu braku środków obrotowych.

Obecnie administracja fabryki zawiadomiła związki zawodowe, że uruchomi fabrykę, jednakże będzie musiała obniżyć płace akordowe i wywalić kilku robotników.

Robotnicy nie zgodzili się na to, wobec czego odbyła się w tej sprawie konferencja w inspektoracie pracy.

Do porozumienia jednak nie doszło i ostateczna decyzja zapadnie w tej sprawie w czwartek.

Zafatwienie tej sprawy utrudnia ta okoliczność, że administracja usiłuje obniżyć tantieme robotników przedalnia. (b.p)

Dodatki do świadectw przemysłowych.

(3) Wobec przyznania na rzecz izb skarbowych, przemysłowych, rzemieślniczych oraz na rzecz szkół zawodowych i innych instytucji wychowawczych, dodatków do świadectw przem., zarządzeniem zostało składanie preliminarzy budżetowych przez izby handlowe, przemysłowe i rzemieślnicze, ministrowi przemysłu i handlu oraz przez instytucje wychowawcze ministrowi wyznań religijnych i o. p.

Ustalanie praw poszczególnych szkół i zawodowych, instytucji wychowawczych dokonywać będzie corocznie minister w. r. i o. p., przyczem szkoły zawodowe i instytucje wychowawcze mają prawo korzystania z tej kwoty dodatków do świadectw przemysłowych i kart registracyjnych, która wpływać będzie w okręgu tej izby skarbowej, w której okręgu znajduje się dana instytucja.

Wyjątek stanowią szkoły zawodowe, które min. w. r. i o. p. uzna za szkoły o znaczeniu ogólnopolskim.

Dodatki do świadectw przemysłowych i kart registracyjnych, pobierane od przedsiębiorstw, znajdujących się w miastach b. zaboru rosyjskiego, w których istnieją szkoły handlowe, utrzymywane przez zgromadzenia kupców, nie mogą być wymierzone w stopie niższej, aniżeli 20 proc. ceny świadectw i kart, a kwota stanowiąca te 20 proc. dodatku winna być przede wszystkim przeznaczona dla wyżej oznaczonych szkół handlowych.

O ileby się zgłosiły także inne instytucje, uprawnione do korzystania z dodatku, to na ich rzecz może być pobrana od przedsiębiorstw, znajdujących się w wyżej wymienionych miastach tylko reszta dodatku do wysokości 5 proc.

Dodatki pobrane przy dopłatach do świadectw przemysłowych za r. 1923 podlegają wydaniu szkołom handlowym w tej części, jaka na nie przypada, a w pozostałej mają być rozdzielone pomiędzy istniejące obecnie szkoły i instytucje wychowawcze.

Dziś zaczną radzić. Byle mądrze!

W dniu dzisiejszym wczorajem odbędzie się pierwsze posiedzenie komisji radzieckich.

Obrać będzie komisja skarbowa w sprawie upoważnienia do pobrania pożyczki od rządu oraz

„Ja bajki tak lubię ogromnie“...

Magistrat stara się o kredyty u komisarsza Bajdy.

Wydział handlowy przy magistracie daży obecnie do wszczęcia jaknajenergiczniejszej akcji przeciwko drożyznie, oraz celem zaopatrzenia ludności w tania żywność.

W tych dniach lawnik wydziału handlowego p. Muszyński wyjeżdża do Warszawy na konferencje z komisarszem do walki z drożyzną Bajdą, celem uzyskania należnego się jeszcze magistratowi kredytu na zakup artykuł. pierwszej potrzeby w wysokości 350 milionów mk., oraz celem uzyskania jeszcze większych kredytów, gdyż dotychczasowe w wysokości pół milarda mk. nie wystarczą. Wydział handlowy ma za-

miar następnie nawiązać kontakt z firmami w Poznańskiem w sprawie dostarczenia ludności większych zapasów cukru.

W najbliższych dniach odbędzie się również konferencja z przedstawicielami kooperatyw, składnic fabrycznych i związków zawodowych, na której omawiana będzie sprawa kontroli nad sprawiedliwym podziałem produktów między ludność. W praktyce bowiem okazało się, iż większa część publiczności pobiera produkty i w kooperatywach i w sklepach miejskich, podczas gdy inni nie otrzymują żadnych przydziałów żywności. (bip)

Trzeba wcześniej przychodzić do domu.

Albo płacić 3 tys. mareczek.

W lokalu O.K.Z.Z. odbyło się zebranie dozorców, którzy omawiali sprawę opłaty za otwarcie bramy po godz. 11 wieczór.

Dłuższe przemówienie wygłosił p. Koperski. Omawiając sytuację ekonomiczną dozorców, wystąpił z

wnioskiem uchwalenia taksy 3.000 mk. za otwarcie bramy.

Postanowiono zwrócić się w tej sprawie do komisarsza rządu.

Delegacje przyjął zastępca pana komisarsza p. Janiszewski, który oświadczył, iż przeciwko pobieraniu 3.000 mk. nie ma. (bip)

Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym.

Zachmurzenie zmienne, dość ciepło. Wiatry lokalne.

Posiedzenie rady miejskiej.

Trzecie (I sesja) posiedzenie rady miejskiej, odbędzie się dnia 16-go b. m. w czwartek, o godzinie 7 wieczorem w sali posiedzeń rady miejskiej (Pomorska 16). Porządek dzienny obejmuje:

I. Komunikaty. II. Deklaracje frakcji radzieckich. III. Wnioski magistratu w sprawach: a) upoważnienia magistratu do zaciągnięcia pożyczki rządowej w sumie 6.750 milionów i w P. K. O. w sumie 10.000 milionów mkp.; b) potwierdzenia uchwały poprzedniej rady miejskiej w sprawie zaciągnięcia pożyczki ze skarbu państwa w kwocie mk. 40 milionów na budowę szkoły przy ulicy Zagajnikowej; c) upoważnienia magistratu do zaciągnięcia ze skarbu państwa 5 proc. pożyczki w kwocie 750 milionów na budowę 5 gmachów szkolnych; d) ustalenia wysokości poborów pracowników miejskich na m. sierpień r. b.; e) podwyższenia stawek podatków: od ładunków kolejowych i od broni palnej, oraz podwyższenia opłat za prawo jazdy po mieście, za czyszczenie kominów, za ubój bydła i taryfy za gaz; e) wprowadzenie miejskiego dodatku do państwowego podatku od obrotu.

O kontrole gospodarki miejskiej.

(3) Jak już w swoim czasie donosiliśmy, wyznaczona została specjalna komisja z radcą Szokalskim na czele, której zadaniem było przeprowadzenie kontroli gospodarki miejskiej.

Komisja ta wyłoniła specjalną podkomisję, na czele której stanął radca Szokalski i która już rozpoczęła swe prace.

Obecnie wobec objęcia władzy przez nowy magistrat prace komisji tej zostały narazie zawieszane aż do chwili, kiedy nowy magistrat rozpatrzy się dokładnie w całokształcie sytuacji gospodarki miejskiej.

Radca Szokalski wyjechał do Warszawy i prace komisji rozpoczyna się dopiero w pierwszych dniach września.

Osobiste.

Dr. Stanisław Skalski, dyrektor wojewódzkiego oddziału urzędu zdrowia rozpoczął z dniem dzisiejszym korzystać z 6-tygodniowego urlopu i zastępować go będzie inspektor lekarski dr. Weyland.

Czynności przewodniczącego komisji do badania zmian kosztów utrzymania objął zastępca inspektora pracy inż. Wyrzykowski. (b)

(3) W dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy zaproszony, przez ministra spraw wojskowych, gen. Pachucki, zastępca d-ey D. O. K. na uroczystość wręczenia delegacji 31 p. S. K. przyznanej nagrody konkursowego strzelania.

W dniu wczorajszym powrócił z urlopu wyciecznikowski i objął urzędowanie ppłk. sztabu gener. Stefan Iwanowski.

— Dyrektor izby skarbowej p. Leon Towarnicki powrócił z urlopu i objął urzędowanie. (bip)

W sprawie pożyczki dla miasta.

W dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy z ramienia władz miejskich p. wiceprezydent Groszkowski, celem sfinalizowania starań o pożyczkę dla miasta w ministertwie skarbu, oraz w P. K. O.

Z poczty.

Dnia 15-go b. m. jako w święto Wniebowzięcia N. M. P. wydziały pocztowe będą czynne tylko dwie godziny, t. j. od godz. 9 do 11-tej. Również służba doręczeń w dniu tym nie będzie czynna. (Pap)

Budowa stajen miejskich.

W tych dniach magistrat przystąpił do rozbudowy stajen miejskich przy ulicy Al. 1 Maja. Ukończenie robót przewidywane jest w ciągu 2 do 3 tygodni.

Podwyższenie taryfy pocztowej.

Rada ministrów powzięła uchwałę podwyższenia taryfy pocztowej, telegraficznej i telefonicznej o 100 procent. (Pap)

BEZDOMNA MELPOMENA.

Dawna komisja teatralna umiała rozpisywać „konkursy“, nie troszcząc się o gmach.

Dotychczasowe konferencje przedstawicieli władz miejs., z p. Celmajstrem w sprawie dzierżawy gmachu teatralnego nie doprowadziły do porozumienia.

Jak wiadomo p. Celmajster wysunął żądania tenuty dzierżawnej w wysokości 8.000 złotych, oraz odrestaurowania gmachu, zapłacenia polisy ubezpieczeniowej za rok 1923 i 24 i szereg in.

Przedstawiciele magistratu wychodząc z założenia, iż warunki te są dla miasta zbyt obciążające, wysunęły kontrproponycje, które jednakże nie zostały przez p. Celmajstra akceptowane.

W sprawie tej odbędzie się w d. dzisiejszym ostateczna konferencja; na konferencji tej obydwie strony sprecyzują swe postulaty. (Pap)

„Lord“ dzielnie tropi zbrodniarzy.

W niedzielę zrana pies policji łódzkiej zdawał egzamin ze swych zdolności śledczych w obecności okręgowego komendanta policji, inspektora Wróblewskiego, nadkomisarza Sitkowskiego, kierownika szkoły policyjnej p. Danczuka, oraz słuchaczy okręgowej szkoły policyjnej.

Na terenie Radogoszcza na linii Łódź-Kutno, sto kroków od lasu Heinza, leżała chusteczka prześlizgnięta pokostem, nóż składany kieszonkowy a obok widniały ślady stóp i laski, pozostawione przez „zbrodniarza“.

O godz. 10-ej rano Lord powąchał chusteczki i puścił się w kierunku lasu łagiewnickiego. Na odległości 2 km. przy skrzyżowa-

niu się dróg koło kapliczki. Lord przebiegł most na rzece Bzurze.

Pies, wachając od czasu do czasu chusteczki nie chciał spocząć i przebiegłszy 4 i pół km. stanął przed ogrodzonym drutem kolezastym ogrodem. Przez dziurę w płocie wpadł on do ogródka i tu rzucił się na jednego ze stojących mężczyzn i schwytał go za nogę przy kostce. Ubranie mężczyzny tego przesiaknięte było pokostem.

Trzeba zaznaczyć, iż Lord w poszukiwaniu „zbrodniarza“ miał konkurenta w postaci innego przedstawiciela rodu psiego, lecz nie dał się uprzedzić i wykazał wielki talent, który odpowiednio wykorzystany może oddać duże usługi na polu walki z przestępczością. (bip)

Gmina żydowska uważa, że jest tanio.

Pracownicy cmentarza żydowskiego wystąpili z żądaniem podwyższenia płac za miesiąc lipiec o 100 procent, a za sierpień o tyle, ile wskaże wzrost drożyzny według komisji statystycznej.

Pracownicy żądania swe motywują tem, iż obecnie zarabiają oni od 20 tys. do 150 tys. tygodniowo. Na odbytej konferencji zarząd

gminy żydowskiej zaproponował 40 procent tylko za sierpień, zaznaczając, iż w lipcu drożyzna nie zwiększyła się.

Na zebraniu pracowników gminy żydowskiej postanowiono propozycje te odrzucić i w dniu dzisiejszym przystąpić do bezrobocia. (bip)

Utrata obywatelstwa polskiego wskutek niespełnienia obowiązku służby wojskowej.

(3) Na mocy obowiązujących przepisów może być pozbawiony obywatelstwa polskiego ten, kto: 1) samowolnie porzucił służbę w wojsku polskiem i przebywa za granicami państwa polskiego lub na obszarze, zajętem przez nieprzyjaciela; 2) celem uchylenia się od służby wojskowej opuścił granice państwa i przebywa za granicą; 3) przebywa stale za

granicami państwa polskiego i w ciągu trzech miesięcy, licząc od dnia doręczenia mu imiennego wezwania lub od dnia ogłoszenia ogólnego wezwania nie zgłosił się, celem spełnienia swego obowiązku w konsulacie lub przedstawicielstwie dyplomatycznym lub u właściwej władzy wojskowej w kraju.

W ciągu 2 miesięcy — 360 proc.

(3) W dniu dzisiejszym wszedł w życie znowu nowy cennik wyrobów tytoniowych. Zaznaczyć należy, że jest to już czwarta podwyżka w ciągu dwóch ostatnich miesięcy, w ciągu których ceny wyrobów tytoniowych zostały podwyższone o 300 — 360 proc.

W sprawie szkoły dramatycznej.

Jak się dowiadujemy, na pierwszym posiedzeniu komisji teatralnej wniesiona będzie między innymi sprawa dalszej egzystencji szkoły dramatycznej przy teatrze miejskim.

Pożar.

Dnia 11 b. m. we wsi Andrzejów, gminy Nowosolna, w zagrodzie gospodarza Kołasińskiego Walentego z niewiadomej przyczyny wybuchł pożar.

Plomienie z błyskawiczną szybkością objęły całe zabudowanie tak, że rozszalały żywioł trudno było umiejscowić. Narazie ograniczono się tylko do zabezpieczenia sąsiednich budynków. Pastwą plomieni razem z zabudowaniami pa-dfy tegoroczne zbiory, oraz martwy inwentarz. Strat narazie nie da się ustalić, ale wynoszą kilkadziesiąt milionów. (Pap)

Kryminalistyka.

Wiedza co kraść. Szlamie Nowickiemu, Aleksandrowska 4, skradziono 35 gr. wartości 10 milionów mk. (PAP)

Złodzieje mają papierosy. Ze sklepu Anszela Lejmana, Stary Rynek 7, skradziono 20 kg. tytoniu i 13.000 sztuk papierosów, łącznej wartości 30 milionów marek. (PAP)

Kradzież płótna. Z fabryki Schwera i S-ka, Wólczańska 27, skradziono kilkadziesiąt sztuk płótna.

W czasie prowadzenia dochodzenia część skradzionego towaru znaleziono w przylegającym ogrodzie. Złodzieje bowiem, widocznie spłoszeni, porzucili część łupu. (PAP)

Kradzież przędzy. Z fabryki Chajma Rozenwalda przy ulicy 28 pułk. strz. kaniowskich, skradziono przędzy na sumę 20 milionów mk. (PAP)

Bezdomne prosię. W rynsztoku przy ulicy Al. Kościuski znaleziono prosię. Włóczęga odnawadzono do urzędu śledczego. (PAP)

Wypadki.

Paniuchna przejechał chłopca. Auto Nr. 156, prowadzone przez szofera Bronisława Paniuchę, Południowa 46, przejechało Ignacego Borkowskiego. Rokleńską 10.

Ofiara kawalerskiej jazdy, która wleciała ogólnie potluczeniu głowy i porażeniu nerw. przewieziono do szpitala Anny Marii. (PAP)

Obrót dewizami i walutami zagranicznymi.

II.

Gdy dewizy potrzebne są na zapłacenie zaliczki na towar zamówiony zagranicą, klient musi bankowi dostarczyć dowód, że zaliczka taka jest konieczna. Jako dowód przysięga się ofercie, korespondencje kupiecką w danej sprawie etc. Ponadto klient obowiązany jest w terminie 6 miesięcy dostarczyć dowody, że zaliczkowany towar nadszedł do Polski. Dowodem jest kwit granicznego urzędu celnego.

Jako dowody konieczności nabywania waluty zagranicznej służą mogą ponadto udokumentowane rachunki ekspedytorów, wyroki sądowe, polisy asekuracyjne itp. W razie sprzedaży waluty zagranicznej na paszport zagraniczny, bank notuje w swoich księgach nazwisko właściciela paszportu. Gdy zaś walutę zakupuje się na pokrycie kosztów utrzymania, dostarczyć należy potwierdzenie konsulat polskiego w danym kraju zagranicznym, stwierdzające, że odnośna osoba mieszka zagranicą, że pobyt jej tam jest konieczny i czas, w którym tam mieszka.

Jeżeli nabywca waluty nie zużyje jej na wskazany przy zamówieniu cel, winien jest oddać ją polskiej krajowej kasie pożyczkowej, względnie bankowi, w którym ją nabył po kursie dnia nabycia, a jeżeli ten kurs jest wyższy niż kurs dnia sprzedaży, to po kursie dnia sprzedaży, tak, by nie wynikał dla niego żaden zysk z takiej transakcji. Komisarz dewizowy może w każdej chwili zażądać od nabywcy walut, by przedstawił mu do kontroli dokumenty, na zasadzie których miało miejsce nabycie waluty. Innymi słowy, komisarz dewizowy ma prawo kontroli nie tylko w bankach dewizowych, ale i u osób i instytucji, które w bankach dewizowych nabywają waluty.

Na zastaw walut zagranicznych nie wolno udzielać żadnych kredytów, chyba za specjalnym zezwoleniem komisarza dewizowego. Jeżeli bank udziela kredytu klientowi, który na swoim rachunku w tym banku posiada walutę w. p. z eksportu, to przed udzieleniem kredytu bank musi stwierdzić, że depozyt walutowy klienta, znajdujący się w banku, niema nic wspólnego z operacją kredytową i ponadto o fakcie udzielenia kredytu takiemu klientowi musi być powiadomiony komisarz dewizowy. Temsamem nie wolno również i prywatnym osobom ani firmom udzielać kredytu pod zastaw walut. Każda taka transakcja podpadałaby pod ustawę karana. Karany byłby zatem np. dostawca węgla, który jako za zabezpieczenie, że w umówionym terminie nastąpi zapłata za dostarczony jakiejś firmie węgiel, przyjąłby od tej firmy depozyt walutowy. Ponadto depozyt taki uległby konfiskacie.

Wszystkie zagranice walut zagranicznych i dewiz dozwolony jest bez specjalnego zezwolenia do

wysokości 1000 franków szwajcarskich lub równowartości w innej walucie. Jeżeli osoba, wyjeżdżająca zagranicę posiada na paszporcie wize, uprawniające ją do wielokrotnego przekroczenia granicy, wówczas w ciągu jednego miesiąca nie może wywieźć więcej jak 1000 fr. szwajc. lub równowartość.

Osoby wyjeżdżające na obszar wolnego miasta Gdańska mogą wywieźć 250 fr. szw., bez żadnego innego zezwolenia, o ile legitymuje się zwyczajnym dowodem osobistym. Kto posiada przepustkę nadgraniczną, lub kartę cyrkulacyjną, ma prawo przenieść przez granicę jednorazowo 100 fr. szw. lub równowartość, a miesięcznie nie więcej, jak 500 fr. szw. lub równowartość.

Wynika więc z powyższego, że posiadacz paszportu zagranicznego, może nie tylko kupić w banku dewizowym 1000 fr. szwajcarskich lub równowartość, co uwidoczniomem zostaje w paszporcie, ale może, jeżeli posiada własny zapas, wywieźć bez żadnego zezwolenia i bez adnotacji na paszporcie takasama sumę i nikt nie ma prawa dociekać, skąd sumę tę nabył.

Jeżeli ktoś posiada więcej pieniędzy zagranicznych, niż równowartość 1000 fr. szw. i pragnie takowe wywieźć zagranicę, to musi uzyskać zezwolenie polskiej kasy pożyczkowej, względnie jednego z jej oddziałów, o ile suma nie przekracza 5000 franków szw. lub równowartości w innej walucie, względnie zezwolenie komisarza dewizowego, o ile suma jest większa. I w takim wypadku ani P. K. K. P., ani komisarz dewizowy, ani władze zagraniczne nie mają prawa żądać legitymacji z posiadanej sumy.

Marki polskie wywozić zagranicę można bez żadnego specjalnego zezwolenia do sumy jednego miliona marek, lub do sumy 5 milionów miesięcznie przy kilkakrotnym przekraczaniu granicy. Pozwolenie na wywóz marek polskich w większych sumach udziela P. K. K. P. do 25 milionów, a komisarz dewizowy przy sumach wyższych, przyczem komisarz dewizowy musi otrzymać należyte motywy, jeżeli ma zezwolić na wywóz gotówki markowej w kwocie wyższej niż 25 milionów.

Akcje, papiery procentowe i dywidendy mogą być wywożone zagranicę tylko za zezwoleniem komisarza dewizowego. Minister skarbu może pewnym firmom, względnie towarzystwom akcyjnym udzielić generalnie zezwolenia na wywóz ich akcji zagranicę. Taksamo bez zezwolenia ministra skarbu nie wolno takich papierów ani sprzedawać, ani zastawiać osobom lub instytucjom, mającym siedzibę zagranicą. Przy oddawaniu pewnej części akcji za granicznym konsorcjum odnośna królewska spółka musi uzyskać zezwolenie ministra skarbu. (Dok. nast.) Z.

Kryzys walutowy w Belgii.

Belgia weszła w okres kryzysu walutowego: frank belgijski spada i to tak mocno, że odbiło się to na finansach państwa. W dniu 9 b. m. notowano na giełdzie brukselskiej frank franc. 1.30, dolar — 22.95, funt szt. — 104.60. Następnego dnia frank franc. notowany był 1.50. W tym samym czasie spadł też frank francuski. Na giełdach belgijskich odczuwa się brak dewiz i widocznie poczęła tam już działać giełda pokatna, skoro prezes ministrów zapowiedział wprowadzenie kontroli zakupu i sprzedaży dewiz. Spadek waluty belgijskiej wywołał, jak i wszędzie w takich razach, wzmożony eksport rozmaitych artykułów, tak, iż

rząd widział się zmuszonym wydać zakaz wywozu kartofli zagranicę. Jednocześnie na żądanie Izby handlowej miasta Leodium, wniesiony został projekt zakazu importu do Belgii wszystkich towarów luksusowych.

Prasa belgijska i francuska dopatruje się w niższym kursie skutku zakulisowych działań rządu i banków angielskich.

Rząd belgijski zwrócił się do rządu francuskiego o interwencję finansową i w tych dniach zostaną zapewne zakończone układy o udzieleniu 400 do 500 milionów fr. pożyczki dla podtrzymania kursu franka belgijskiego. ilia.

Rynek pieniężny.

—o—

Warszawska giełda wieczorna.

WARSZAWA, 13 sierpnia (Tel. w. "Głosu Polskiego")

(Notowania w tysiącach).

Bank małopolski	97-97
Bank Pol. Prz. Lw.	100-98
Łazy	10-95
Chodorów	1300-1250
Lilpop	200-210
Ortwein i Karasiński	150-170
Rudzi	630-640
Starachowice	987-975
Cerata	600-570
Cegielski	155-150
Pręsk	200-195
Norblin	550-540
Borkowski	135-130
Jabłkowski	58-57
Zednca	35-34
Polska Nafta	147-149
Trzebnia	300-290
Iobel	350-340
Spirytus	1100-1025
Zieleniewski	2200-2150
Parowóz	150-160
Lenartowicz	50-47
Spless	230-225
Wildt	190-185
"Klucze" (papiernia)	20-185
Kabel	250-245
Polski przem. naft.	625-635
Nierządowat:	
Korek	85-85
Konopie	150-152
Opalówek	125-135
Elektryczność	75-75

Urzędowe notowania w Berlinie.

Zamknięcie giełdy

BERLIN, 13 sierpnia (Pat). Na urzędowej giełdzie berlińskiej notowania były następujące:

Holandja	146 1/40 - 147 5/60
Felgia	165 5/85 - 166 1/15
Norwegja	61 1/43 - 60 7/515
Dania	68 2/10 - 68 7/105
Szwecja	98 7/25 - 98 2/30
Finlandja	10 1/4 - 10 5/28
Włochy	159 6/00 - 160 1/1
Anglia	169 7/30 - 170 4/00
Ameryka	56 9/10 - 57 0/50
Francja	207 4/80 - 20 4/30
Szwajcaria	67 1/20 - 67 7/80
Hiszpanja	508 7/25 - 511 1/75
Austria	52 7/25 - 52 1/15
Praga	1 09 2/25 - 110 7/75
Budapeszt	1 04 1/8 - 20 5/2
Bułgaria	53 1/8 - 53 5/84
Tokio	182 1/5 - 18 4/15
Kio de Janeiro	55 9/100 - 56 0/100
Jugosławja	39 1/100 - 40 1/100

Końcowe notowania w Zurychu.

ZURYCH, 13 sierpnia (Pat). Dziś notowania były następujące:

Berlin	0,0 0145
Holandja	217,50
Nowy-Jork	551,50
London	2,25
Paryz	50,75
Budapeszt	0,0512
Belgrad	5,85
Warszawa	0,00 5
Wiedeń	0,0077,25
Austr. stempl.	0,0077,50

Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 13 go sierpnia (Pat). Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano:

Dolary amer.	3291750 - 5308250
Funty szterl.	13965000 - 14 35000
Guldery hol.	1271812,50 - 1278187,50
Marka polska	1296,75 - 1305,25
Warszawa	1294,75 - 1305,25
Poznań	1271,80 - 1278,10
Paryz	179350 - 180450

Teatr letni „SCALA” w ogrodzie.

Dziś Benefis ST. BRONECKIEGO W programie najnowszą satyrę polityczną p. t.: DOKOŁA WOJTEK Miara Roma Udział bierze cały zespół.

Dr. J. MAŁOWIST powrócił.

Cegielniana 15 (Wólczańska 10). Choroby dzieci i wewnętrzne. Godz. przyjęć: od 8 - 9 i od 4.30 - 6. 560-5

Gwałtowny spadek kursów na giełdzie akcyjnej.

Wczorajszy dzień na giełdzie akcyjnej dawno już nie miał sobie równego. Zniżka, jaka dotknęła niektóre papiery w tym jednym dniu dotychczas zaledwie bywała w takich rozmiarach wynikiem conajmniej tygodniowego osłabienia tendencji.

Powodem tego jest przede wszystkim wydarzenie na giełdzie walutowej. Kurs dolarów obrotach pozagiełdowych przekroczył 300 tysięcy marek, a na giełdzie oficjalnej notowany jest nadal po 245 tysięcy, mimo, że żadne prawie transakcje po takim kursie do skutku nie dochodzą. W takich warunkach musiało się zrodzić pewne za niepokojenie, które każe przede wszystkim zaopatrywać się w waluty gdzie się da i po jakim kursie tylko je dostać można.

Wypadki w Niemczech stanowią zarazem przestrożę i lekcję poglądom. To też ci wszyscy, którzy waluty mieć muszą realizują wszystkie inne waluty by zyskać potrzebną na zakup walut gotówkę, a wielu i bez takiej potrzeby realizuje akcje, by ulokować kapitał w łatwiejszych do zbycia walutach.

Wielki wpływ na sytuację na rynku akcyjnym wywarły ostatnie ograniczające zarządzenia, które zredukowały ilość dni „robotniczych” giełdy akcyjnej do czterech w tygodniu. Wejście na taką drogę musiało wywołać daleko idące komentarze w kołach posiadaczy akcji i obawę, że w pewnym momencie przez dalsze ograniczenia odebrana im zostanie wogóle możliwość zrealizowania posiadanych papierów. Jeżeli istniała spekulacja na baissę, to rząd i rada giełdowa wybitnie poparli ją ostatnim zarządzeniem, które trafia w masę mało uświadomioną i zdolną do popłochu.

Bilans wczorajszego dnia przedstawia się w niepokojących cyfrach. Z bankowych jeden tylko Polski Bank Przemysłowy utrzymał swój kurs, a nawet znacznie go poprawił zyskując 18 tysięcy. Nieco mniej zyskał Bank Małopolski, a w końcu obydwaj te banki

skończyły kursem 100 tysięcy. W przyszłości w tym zakończonym wczoraj wyścigu zda się mieć lepsze szanse Polski Bank Przemysłowy jako instytucja starsza i głębiej zaangażowana w produkującym przemyśle.

Inne banki osłabiły się nieznacznie, nie ponosząc naogół strat poważniejszych.

Większe straty wykazują Czersk 150, Gosławice 50, Częstocice 600, Michałów 10 tysięcy. Zyskał tylko Cukier pół miliona.

Z chemicznych Cerata utrzymała, Wildt o 35 tys. słabiej, a Sole Potasowe w dalszym ciągu mocniej.

Najdotkliwiej ucierpiał metalowe. Cegielski osłabiony o 28, Lilpopy o 55, Modrzejów o 95, Norblin o 135, Ostrowieckie stare o 175, a młode o 250, Ortwein o 60, Rohn i Zieliński o 5, Rudzi o 80, Starachowice o 180 tysięcy. Zyskał tylko Ursus I-ej emisji 150 tysięcy. Nawet Zieleniewski stracił 250 tysięcy.

Charakterystycznie zachowywały się włókiennicze. Podczas gdy Zawiercie zyskało 6 milionów, stracił Żyrardów 5. Wczorajszy dzień przyniósł zatem największą, jaką dotychczas zanotowano, różnicę między tymi papierami, bo aż 21 milionów marek.

Z handlowych Hurt stracił 20 tysięcy czyli 25 procent, a Jabłkowski 15, czyli 30 procent.

Niemniej poszczerbiły się elektryczne i naftowe. Polskie Towarzystwo Elektryczne za jednym zamachem straciło dorobek ostatnich dni obniżając się do 150 tysięcy, po stracie 57 tysięcy, Nobel zaś z 260 opadł na 240. Siła i Światło mniej o 15 tysięcy. Nafta straciła 10, Polski przemysł naftowy 80, a Nobel 75 tysięcy.

Na siedemdziesiąt kilka notowanych papierów, zwykli w wczorajszym dniu notują tylko siedem papierów i to zwykli mało znaczące przeważnie. Reszta, t. j. 90 procent wykazuje bardzo znaczne straty. Or.

Z życia gospodarczego zagranicy.

8-godzin. dzień pracy we Francji. (7) Dwa dekrety rządowe z dn. 27 lipca r. b. ustanawiają zastosowanie 8-godzinnego dnia pracy w instytucjach finansowych i ubezpieczeniowych.

Kryzys przemysłowy w Szwajcarii.

Ilość przedsiębiorstw przemysłowych zarejestrowanych wzrosła od roku 1911 do 1918 o 19,6 proc.; w okresie od 1918 do 1922 ilość tych przedsiębiorstw zmniejszyła się o 13,5 p. oc.; ogółem funkcjonowa-

ły w tym czasie 8.054 przedsiębiorstwa. Największe straty doznał przemysł metalowy: — 314 firm; w dziale jubilerstwa i fabrykacji zegarków ubyło 249 zakładów.

Ilość pracowników zmniejszyła się w stosunku do r. 1911. Przebieg ubyłek roczny w okresie ostatnich lat wynosił około 20 procent; najwięcej pracowników ubyło w dziale fabrykacji zegarków — j. zgóra 40 proc.

Poszukuje się

2 pokojów z meblami lub bez

z oddzielnym wejściem, ew. przy rodzinie, na biuro. Zapłać kilka miesięcy z góry, cena obojętna. Oferty sub „A. N.” do admn. „Głos. Polski.” 793-1

Ważne dla p.p. konsumentów!

BENZYNNA LEKKA I CIĘŻKA

Amerykańskie oleje cylindrowe na przegrz. parę i automoblowy
Mafte, oleje: maszynowy, wrzeczonowy, gazowy, łożysk. motorowy i in'

CEMENT poleca: DOM HANDLOWY Bonisławski i Goldman
LÓDŹ, Piotrkowska 130, tel. 292. SKŁAD: Konstancynowska 109, tel. 830.

Pierwszorzędny duży LOKAL

frontowy na parterze, zdalny na BANK lub przedsiębiorstwo handlowe w Łodzi w śródmieściu natychmiast do wynajęcia. Szczegóły u H. Króla, Piotrkowska 3. 842-1

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Pabjanicach ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora kasy.

Reflektanci możliwie z wyższym wykształceniem oraz praktyką w dziedzinie ubezpieczeń społecznych zechcą nadsyłać oferty z opisami świadczeń, curriculum vitae oraz referencjami pod adresem Prezesa Zarządu p. R. Kanenberga (ulica Piłsudskiego Nr. 12) do dnia 15 sierpnia r. b.

Ważne dla pp. Przemysłowców Kupców i Finansistów!
Niniejszym podaje się do ogólnej wiadomości, iż rozpoczęliśmy akwizycję do wydawnictwa: „Przemysł, Handel i Finanse Rzeczypospolitej Polskiej oraz wolnego m. Gdańska”

Wspólnika z kapitałem od 300 milionów marek poszukujemy dla fabryki stolarskiej i składu dykt i formierów. Oferty proszę składać w Adm. „Głosu Polskiego” pod „Trzysta Milionów” 682-4

Sweatry, Jumpry i rękawiczki oraz bielizna trykotowa. Pierwszorzędne wykonanie. Konkurencyjne ceny. Przyjmuje się przedzę do wyrobu. „DECEM” Kilińskiego Nr. 147. 767-4

Rozkład jazdy.

Ważny od 1 czerwca.

LÓDŹ - FABRYCZNA.

Table with 2 columns: Time, Destination. Includes destinations like Tomaszów, Warszawa, Kraków, Sosnowiec, Koluszki.

Table with 2 columns: Time, Destination. Includes destinations like Warszawa, Sosnowiec, Kraków, Skarżewsko, Piotrków, Tomaszów, Koluszki.

LÓDŹ - KALISKA.

Odjazd.

Table with 2 columns: Time, Destination. Includes destinations like Poznań, Berlin, Paryż, Warszawa, Kempno, Leszno, Tarnobrzeg, Poznań, Sieradz, Gdańsk, Ostrów, Kraków, Katowice.

Przyjazd.

Table with 2 columns: Time, Destination. Includes destinations like Z Warszawy, Kępna, Leszno, Warszawa, Poznań, Krakowa, Katowice, Ostrowa, Gdańska, Warszawy, Poznań, Tarnobrzega, Ostrowia, Koluszki, Sieradza, Warszawy.

KURSY HANDLOWE I. MANTINBANDA

w Łodzi, Przejazd 12. 812-2
Wykłady rozpoczyna się 4 września r. b. w grupie rannej o godz. 10-ej, w grupie popołudniowej o godz. 3-ej i w grupie wieczorowej o godz. 6 i pół.

Ważne dla pp. Przemysłowców Kupców i Finansistów!

Niniejszym podaje się do ogólnej wiadomości, iż rozpoczęliśmy akwizycję do wydawnictwa: „Przemysł, Handel i Finanse Rzeczypospolitej Polskiej oraz wolnego m. Gdańska”

„MONTE-CARLO” (OILSPRING).

„Horodyszczce Galicja”, „Gotfried”, „Fotogen” są to nie wyzyskane kopalnie naftowe, produkujące na najlepszych terenach ropodajnych w Mraźnicach. Głębokość na dowierceniu. Oddziałowców tych kopalń oczekuje nadzwyczajnie wielki los!

JAKOB WAJNSZTOK, Andrzeja 48.

Pierwsza Łódzka Chemiczna Farbiarnia Futer W. SZEJNMANA
przyjmuje wszelkie futra do farbowania na wszystkie kolory oraz odświeżania na kolor naturalny, jak też farbuje lisy i szopy na kolor skunksowy.

Pomocnica Buchaltera (Izraelitka) poszukiwana od zaraz. Szczegółowe oferty pod „B. M. 9” do administracji „Głosu”. 761-3

POZNAN.

Skład rzeźnicki kompl. z maszynami nadający się na każdą inną branżę, hurtownie etc. przy Starym Rynku zaraz na sprzedaż. Blizsze informacje: Czarnowski, Poznań, Śniadeckich 21. 810-1

H. Lewińska powróciła. Przyjmuje do mazurek Piotrkowska 53. 729-3

Dr. med. Braun Południowa 23. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje od 8-10 i pół, 1-3 i od 5-8. Pante 4-5

Dr. med. Lubicz Cegielniana 43. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie est. atonem wyzn. Godziny przyjęć: od 7-9 wieczór. 7626-3

Dr. med. H. Bergson Akuszerka i chor. kobiece Dziecina 6. Przyjmuje od 4-5 pp.

Dr. Edmund Ekkert Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 12-3 i od 7-9 Pante od 4-5. Kilińskiego 137 (traścił dom od Główniej)

Dr. Adam Maszlanka powrócił ul. Zawadzka Nr. 16a 850-3

Dr. H. Litmanowicz Traugutta 14 powrócił. 825-3

Sprzedawca

(Stadtreisender) dobrze stosunkowany i posiadający pierwszorzędne referencje zarazem buchalter bilansista, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe oferty sub „S. S. 500” uprasza się do adm. „Głosu Polskiego”. 849-1

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż. (Za wyraz 450 mk.) Aparat 15x18 Reiskamera 4 podw. kasety anastomat Buscha ser. IIF.S.S. rower wolno koło sprzedam. Zawadzka 5, m. 6. 857-1-k
pielizna, krawaty, rekawiczki, skarpetki, pończochy, obuwie, galanteria, najtaniej i na raty w „Jarmarku Łódzkim” Piotrkowska 44. 10630-9-k
pryczki, powozy, wolarzy, rolwagi pojedyncze i parokonne, bryki towarowe sprzedam. Kilińskiego 29, Dembowska. 819-5
Kupie małego ratlerka. Oferty do „Głosu” sub „P. M.” 785-3-k
Kuznia polowa do sprzedania. Gdańska 109. 869-2-k
Maszyna do sycia w dobrym stanie do sprzedania. Nowe-Chojny, ul. Wójtowska 11, sklep Szyndlera. 821-2
pantofle 54 lakiery nowe, męskie buty 27 lakiery sprzedam bardzo tanio. Kilińskiego 40, Gawdzińska. 855-1-k
szafę niedużą sprzedam. Sienkiewicza 91, m. 27. 823-3
sprzedam szafę, otomianę, bielizniarkę, krzesła. Piotrkowska 189, m. 9. 851-6-k
Warsztaty stolarskie sprzedam tanio w stolarni Napiórkowskiej 7 przy Górnym Rynku. 10542-10-k
Posady i prace. Poszukiwane. (Za wyraz 270 mk.) piuralista, kawaler, z wykształceniem średnim poszukuje za małe wynagrodzenie. Cegielniana 50, Aleksander Borensztejn, u Padwy.
ekspedjentka rutynowa, młoda i wykształcona przyjmie posadę w firmie chrześcijańskiej. Łask. oferty do „Głosu” dia „Warszawianki” 10775-3-pp
intel. sumienna wdowa 17 lat czterdziestu kilku szuka posady samodzielnej gospodyni w domu, w którym brak pani. Dzieci chętnie się zajmie. — Może wyjechać. Oferty do „Głosu” sub: M. F. 845-1-pp
rodzinienc z 4 ro kl. wykształceniem poszukuje posady praktykanta biurowego. Łaskawe oferty do administ. „Głosu” pod „J. P.” 758-3-pp
panna izr. poszukuje posady ekspedjentki, ew. innego zajęcia; wyjedzie Łaskawe oferty do „Głosu” „Uczciwa”. 844-3-pp
Zaofiarowane. (Za wyraz 45) mk.) panna lub lepsza niania potrzebna. Dziecina 9, m. 8, III piętro, front. 814-2-pz
panienka do cukierni potrzebna. Cegielniana 35, Kornbröt. 835-1-pz
potrzebny chłopiec do fryzjera Dworzec-Kaliski. 825-1-pz
stolarzy meblowych przyjmie F. Krzyżowski i S-ka, Napiórkowskiego 7, przy Górnym Rynku. 771-2-pp
Lokale i mieszkania. (Za wyraz 50) mk.) po wynajęciu dwa umebłowane pokoje z utrzymaniem przy rodzinie. Oferty „Głosu”, Piotrkowska”. 817-1-m

dwaj pokoje z kuchnią w Tczewie (pod Gdańskiem) zamienię na takież mieszkanie lub mniejsze w Łodzi. Ulica Targowa 11, m. 11. 808-1 m

inżynier poszukuje pokoju z meblami lub bez. Cena do omówienia. Oferty do „Głosu” sub „Inżynier”. 764-2 m

rodziny człowiek poszukuje umebłowanego pokoju przy inteligentnej rodzinie. Cena obojętna. Oferty do admin. „Głosu” dia „L. R. Z.” 729-3-m

Mieszkanie 4 pokojowe frontowe z wygodami w śródmieściu odstąpię zaraz. Oferty sub „Mieszkanie” proszę składać do Adm. „Głosu” Polskiego” 854-1 m

poszukuję sklepu, lub sklepu z mieszkaniem w okolicy od Placu Wolności do Główniej. Cena do omówienia. Oferty do admin. „Głosu” pod „Lokal 10765” 765-2-m

zamienię mieszkanie 1 duży pokój w Radogoszczu na takież lub większe w okolicy Nawrot Kerola i t. d. za odpowiednią dopłatą. Wiadomość: Radogoszcz, Komarnskiego 5, Nowakowski. 813-m-1

zamienię sklep obszerne z pokojem na 2 pokoje z kuchnią. Oferty do admin. „Głosu” pod „M. S.” 759-3-m

Doniesienia rozmaite.

(Za wyraz 360) mk) akuszerka Pipikowa przyjmie zamówienia pań miejscowych i przyjezdnych. Piotrkowska 152. 777-10-d

kawaler lat 26, piekarz, przystojny, z dostatecznym wykształceniem posiadający nieco majątku, z braku znajomości pragnie poznać panienkę do lat 24, w celu matrymonialnym. Oferty z fotografią proszę składać do „Głosu” pod „Prowinca” 820-1

proszę złożyć taska-wie zwrócić ze skradzionej walizki w sobotę na dworcu Kaliskim dokumenty, kwit na dziecień akcji Tepego i klucze od kasetki. Piotrkowska 162, księgarnia Nitton. 815-1-d

przybił się pies wilk w lesie „Mania”. Odebrać za zwrotem kosztów Lutomska 36 m. 22. 847-1-d

pensjonat Łuczkowskiej w Podgębnie pod Tuszyńcem; dwa pojedyncze pokoje do wynajęcia. Wiadomość: Kilińskiego 50 fr. 2 piętro od 3-5 747-5-d

zgubiono zezwolenie na prowadzenie domu modlitwy przy ulicy Kilińskiego 94 oraz spis modlących się osób w tymże domu modlitwy wydany przez Komisariat Rządowy na miasto Łódź. Odebrać do M. Pettera Kilińskiego 94. 851-1-d

zaginął pies wilczy rasy z kagańcem. Proszę odprowadzić za dobrem wynagrodzeniem S. Podgórski, ul. Piotrkowska 200. 824-2-d

Zagubione dokumenty: (Za wyraz 225 mk.)

gaciak Józef zgub. tymczasowy dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 818-3

giskupski Józef zgubił nadkartę wydaną z fabryki Gajera. 10774-3-3

prosiński Feliks zagubił legitymację z fabryki Gajera. 811-1

zagubione dokumenty na imię A. Sztternfelda proszę o taskawy zwrot pod adresem: Cegielniana 12, m. 3, za wynagrodzeniem 850-1-7

KURJER SPORTOWY.

Uwagi i ostrzeżenia.

Wyjazd Ł. K. S.-u. — Szanse naszego mistrza w Hiszpanji, Francji i Belgji.

Wiadoma jest rzecz i niezaprzeczoną faktą dla każdego sportowca to, że nasz sport piłkarski, aczkolwiek się bezustannie rozwija, nie osiągnął jeszcze tej klasy, która prasa fachowa zwie „ekstrauropejską“.

Oczywiście poszczególne okrygi mają swoje gwiazdy, które zawsze godnie reprezentują sport polski (mam tu na myśli „Cracovię“, ale nie możemy z powyższego faktu wyciągać dalej idących wniosków, jako że nasze gwiazdy możemy na palcach policzyć i nie stety nie będzie ich za wiele. Dla tego też musimy się liczyć z eksportem naszych umiejętności i nawiązując fakty do stosunków lokalnych trzeba powtórzyć, iż musimy się bardzo liczyć z pokazem „niveau“ piłkarskiego Łodzi. — Mamy wiele dowodów na poparcie powyższego poglądu, aż za wiele, wymienić tylko trzeba mocno nieudaną eskapadę „Pogoni“ lwowskiej do Jugosławii, która świeżemi głoskami zapisała się w kronice sportowej ostatnich tygodni. Konstatając fakty, spodziewamy się, iż kierownictwo łódzkiego klubu sportowego, równie dobrze orientuje się w stosunkach, i przy gotowując ekspedycję na tournée do Belgji, Francji i Hiszpanji, rozumie rolę, jaką odegrają wyniki, które mistrz okręgu łódzkiego osiągnie w spotkaniu z wyższą klasą sportu kontynentalnego.

Nie chcemy na tem miejscu zmiechać naszego mistrza, przeciwnie honor lokalny każe nam zagrząć go do zaszczytnych wyników, obowiązkiem jednak naszym jest przestrzec naszych naj-

lepszych, przed ich pierwszym bodajże występem zagranicą. Nie będziemy więc ani wychwalali hiszpańskich Zamorów, nie będziemy porównywali naszej klasy z piłkarstwem sprzymierzeńca z nad Sekwany, powiemy tylko jedno: logicznie rozważając, nie można wróżyć Ł. K. S.-owi w jego obecnym składzie sukcesów, nie można mu wróżyć zaszczytnych wyników, trzeba mu przepowiedzieć dotkliwie klęski. Nie chcemy bynajmniej, aby nasze proroctwo się spełniło, gdyż nie podnieś to wcale naszego prestige'u w stosunkach nie tylko krajowych, ale i na rynku zagranicznym, oczywiście sportowym, przeciwnie, pragniemy czegoś wręcz przeciwnego, rzecz traktując sportowo, ale ostrzegamy przed wyjazdem nie graczy Ł. K. S.-u, nie wapiemy, iż ci dadzą z siebie wszystko, ostrzegamy kierownictwo Ł. K. S.-u, ostrzegamy trenera naszego mistrza, p. Zeisslera, który jest inicjatorem i główną spreżyną eksportu, ostrzegamy — przed wynikami.

W sporcie dzieją się cuda i niespodzianki i nam mogą się one przydarzyć; jeżeli Ł. K. S. otrzymał pozwolenie P. Z. P. N. na wyjazd, niechaj się stara o wypoczytanie strzelców, niechaj robić może, aby zasilić drużynę.

W powyższej sprawie zabierze my jeszcze głos na łamach „Przeglądu Sportowego“, gdyż sprawę należy jaknajskrupulatniej wyzerpać i komentować — wszystko dla dobra naszego sportu.

Kb. Dom.

Sezon piłkarski.

Wakacje piłkarzy. — W oczekiwaniu mistrzostw Polski. — Polska—Finlandja. — Cracovia i Ł. K. S. zagranicą. — Klasa C. w oczekiwaniu mistrzostw.

Sportowa Europa uważa Polskę za kraj północny, chyba niesłusznie, jest to jednak poniekąd wygodnym parawanikiem w stosunkach międzynarodowych i tak np. na igrzyskach „Petit Parisien“u zle wyniki polaków wyłomaczono brakiem treningu, z powodu panującej rzekomo w Polsce zimy. Pomimo wszystko jednak nasz ustrój sezonowy piłkarski, różni się zasadniczo od ogólnokontynentalnego. I tak, gdy wszystkie środowiska sportowe zakończyły mistrzostwa związkowe t. j. państwowe, jedynie Szwecja i my czekali na finały jesienne. Obecnie zaś, szanujące się drużyny krajowe odpoczywają, a szczególnie używa wywczasów Kraków. Zbliżające się finały jesienne zapowiadają w roku bieżącym ostrą i zaciętą walkę o mistrzostwo Polski, a rzesze sportowe z utęsknieniem oczekują emocjonujących spotkań.

P.Z.P.N. pertraktuje z Finlandją w sprawie zawodów międzypaństwowych na wrzesień. Reprezentacja polska obejść się musi jednak bez graczy Cracovii, która wyjeżdża w tym czasie na tournée prawie, że współcześnie z naszym Ł.K.S.-em.

Nasz sport lokalny także trochę odpoczywa, a mianowicie kl. C.,

niedoczekująca swoich finałów, które się bardzo ciekawie zapowiadają, ze względu na trzech równych prawie rywali, „G. M. S.“, „Hakoah“ i „Concordia“. Kto zwycięży? — pytają liczne rzesze młodocianych sportowców, — pokazuje to najbliższa przyszłość.

Łódź chwilowo przeżyła swoje sensacje sportowe, Union—Wisła (2:0), Vienna—Union (11:1), Vienna—Turyści (4:2) wreszcie Tropau—Hakoah 6:1 (6:0). Były to wstrząsy sportowej Łodzi.

Frekwencja publiczności na meczach Ł.K.S.-u zmalała, Hakoah ma natomiast stale zapelnioną widownię, co jest bodaj, że paradoksem sportowym naturalnie.

Spodziewamy się, że mistrzostwa Polski zmienią te stosunki, Łódź znów postawi rekord publiczności (rok ubiegły Warta—Ł.K.S. 2:1 — 9500 publiczności), a nasz mistrz pokazuje stara klasę w zeszlorocznym stylu, obalając kraja ce pogłoski o jego spadku formy.

Inaczej marne są nasze horoskopy na mistrzostwa Polski zachodniej, Warszawa tylko czeka na klęski Ł.K.S.-u, lecz sadzimy, iż ten ostatni z honorem bronić będzie barw naszego grodu kolimowego.

J. Szer.

„Polonia--„Lauda“

4:0 (3:0).

Wczorajsze pierwsze zawody o mistrzostwo Polski w grupie wschodniej wygrała łatwo „Polonia“, gdyż „Lauda“ w takim u sposobieniu, jak była, nie może być przeciwnikiem dla niej groźnym. Zwycięstwo „Polonii“ było tem cenniejsze, że wystąpiła ona bez Hamburgera, Czyżewskiego, Malinowskiego i Grabowskiego, a atak jej miał jednego tylko gracza (Bułanow II), grającego na swej pozycji. Drużyna cała zasługuje więc na specjalną pochwałę za wysiłek, jaki dała z siebie na meczu powyższym i za zdobycie gładko cennych dwu punktów w mistrzostwie. „Lauda“ wystąpiła w składzie normalnym i początek gry był dla niej wcale obiecujący, gdyż parę pierwszych minut atakowali wlinianie energicznie bramkę gospodarzy. Wkrótce jednak tyły i pomoc „Polonii“ przemieszły środek ciężkości gry na pole gości i taki stan rzeczy trwał niemal bez przerwy do 75-tej minuty gry; rozpoczęło się bombardowanie bramki „Laudy“, podczas gdy atak jej nie dochodził nawet do połowy boiska. Rzecz prosta, iż w tych warunkach przy odrobinie szczęścia, które tym razem „Polonia“ posiadała, padły dla niej jedne po drugiej cztery bramki, strzelone przez Emchowicza i Bułanowa z solowych wypadów (jedna, głowa). Pod koniec gra stała się bardziej otwarta, gdyż dwaj pomocnicy debiutujący w drużynie stołecznej (Bułanow II i Loth I) na łącznikach, wyczerpawszy swój zapas energii nie ciągną już tak zapamiętale ataku naprzód. — „Lauda“ przebiega się parę razy niebezpiecznie pod bramkę „Polonii“, lecz bezskutecznie, gdyż Loth II z brawurą wyjaśnia każdą sytuację. Przy stanie 4:0 dla „Polonii“ gra zostaje zakończona. Sędzia p. Rzaśa z Krakowa w zasadzie dobry, lecz zupełnie niepotrzebnie przerywał ciągłe gry dla karania urojonych przewinień.

„Lauda“ zawiodła na całej linii, z wyjątkiem bramkarza, który, mimo kontuzji, pracował nader skutecznie. Ta drużyna nie mogła by w żadnym razie pobić „Legii“ 4:2. „Polonia“ grała bardzo ambitnie i mecz zasłużył sobie na wyróżnienie w niej: Bułanow II, Zantman, Gebethner i Walczak. A teraz pod adresem kierownictwa sekcji piłki nożnej tego klubu parę uwag. Jeżeli paru graczy było nieobecnych w Warszawie, należało być przygotowanym, że ten i ów nie stawia się, a więc w znaczyć rezerwowym. Tymczasem na kilkanaście minut przed grą błiczna tajemnica był fakt, że „Polonia“ ma zaledwie 9 graczy, a uratowało ją zapożyczenie się w drugiej drużynie, która właśnie rozgrywała mecz towarzyski.

„Warszawianka“ „Makabi“.

W środę, dnia 15 b. m. o godz. 5-ej po poł., rozegrane zostaną w „Agrykoli“ zawody piłki nożnej między powyższymi drużynami. Sędzia p. T. Krukowski.

Zawodowcy kolarze w Warszawie.

Trzej znakomici zawodowcy cyklistów międzynarodowi: Chardon (Francja), Baron (Francja) i Hedspeith (Ameryka) zjechali przejazdem do Warszawy i zabawią tu około tygodnia. Korzystając z ich obecności ruchliwe warsz. towarz. cyklistów postanowiło dać możliwość nauczenia się czegoś naszym kolarzom od „mistrzów“ i urządziła w nadchodzącą środę i niedziela międzynarodowe zawody. Wprawdzie udziału w nich nie weźmą 4 najlepsi sprinterzy polscy: Stankiewicz, Szymczyk, Iko i Lange, wyjeżdżający na amatorskie mistrzostwa świata do Zurychu, lecz tem niemniej inicjatywie W. T. C. należy przyznać, gdyż niewat-

Ł. K. S.--„Iskra“ 3:2.

(12) Match o mistrzostwo Polski pomiędzy Ł.K.S. (Łódź) — „Iskra“ (Laurahuta) skończył się wynikiem 3:2 na korzyść Ł.K.S.

Turyści--Hakoah 5:0 (0:0)

Drużyna Turyistów przedstawiała się fizycznie bardzo silnie w porównaniu z Hakoahem. Jednak już sam początek, kiedy Hakoah prze prowadzał szybkie i ładnie wypracowane ataki, dał poznać, że siła fizyczna w piłce nożnej nie jest wszystkim i często musi ustąpić miejsca technice i odpowiedniej taktyce. Ze jednak w tym wypadku zaszło co innego (sądząc po wyniku) należy przypisać zejściu z boiska lewego i kontuzjowaniu środkowego pomocnika Hakoahu tak, że atak Turyistów nie będąc zupełnie obstawionym miał wolne pole do strzałów na bramkę.

Gry rozpoczęli Turyści, starając się przerzucić ją na połowę przeciwnika, czemu jednakże skutecznie przeciwstawia się obrona Hakoahu. Następuje cały szereg obustronnych ataków, przeprowadzanych w szybkim tempie, przez wyranych atoli dość często przez faule. Atak Hakoahu w polu dobry stwarza też przed bramką przeciwnika często groźne sytuacje — lecz nie może się zdobyć na wyraźniejszy rzut do bramki. Turyści także stwarzają niebezpieczne sytuacje podbramkowe, lecz umiastwione bądź to przez obronę bądź przez dość przytomnego bramkarza.

Do połowy 0:0.

Po przerwie tempo gry zrazu u-

trzymuje się w swej sile. Turyści starają się wszelkimi siłami opowiadać przeciwnika co im się poচ্ছেci udaje. Atak tych ostatnich wspierany przez pomoc, coraz częściej dostaje się w pobliże bramki białoniebieskich, przy czem powstają dość ciekawe acz niebezpieczne momenty. Jeden z ataków kończy się faulem pomocy na polu karnem. Rzut karny, bity w piersi bramkarza zostaje obroniony. W dwie minuty później Turyści z zamieszania podbramkowego uzyskują pierwszą bramkę strzeloną przez Kubikę. W 60 min. strzela Kubikę drugą, piękną i nie do obrony bramkę. W kilka chwil potem wyklucza z gry p. Pitsch lewego pomocnika Hakoahu za wątpliwą faul. W 69 min. strzela Kulawiak z wyraźnego a przez sędziego nie odgwizdanego spalonego trzecia bramkę. W trzy minuty — czwarta bramka, która bije niezrównany Kubik.

Piątą i ostatnią bramkę, dla swych barw bije ze spalonego Kulawiak. Sędzia wyznaczony na zawody powyższe nie stawia się (!) Co na to kolegium sędziów?

Zawody prowadził uproszony na boisku p. Pitsch, członek Turyistów, nieumiejetnie. Publiczności pomimo konkurencji wścigów zebrało się przeszło 2.500.

SZER.

Wynik głównych zawodów sportowych

D. O. K. № 4.

Z zespołów pułkowych w marszu 20 klm. Zgłosiło się ogółem 6 drużyn: 25 pułk piech., 27 p. p., 28 p. S. K., 31 p. S. K., 10 p. p. i 37 p. p. Chód odbył się po szosie konstantynowskiej. Dwie nagrody.

1) Drużyna 27 pułk piech.: por. Borecki, plut. Zot., szer. Herman i szereg. Kurian (czas 2 godz. 10 m. 34 sek.)

2) Drużyna 28 pułk. S. K. podpor. Kotoski, sierż. Minkina, strzelec Jędrzejewski, strzelec Strzala (czas 2 godz. 15 m. 38 sek.)

Bieg rozstawny drużyn pułkowych 1600 m. (4.400).

Brały udział drużyny 25 p. p., 28 p. S. K., 31 p. S. K., 18 p. p., 37 p. p. Otrzymali nagrody dwie drużyny:

1) Drużyna 25 p. p.: sierżant Krówka, szeregowiec Sochański, st. szereg. Milczarek, szereg. Woźniak (czas 4 m. 05 2 2 sek.)

2) Drużyna 28 p. S. K. por. Kochanowski, por. Grzywiński, st. strzelec Aleksiejczyk, plut. Szor, strzelec Anuszkiewicz (czas 4 m. 14 sek.)

Rzut dyskiem.

Brały udział 25 p. p., 27 p. p., 7 PAP., 28 p. S. K. 31 p. S. K., 30 p. S. K., 10 PAP., 4 p. saperów, 18 p. p., 37 p. p., razem 21 uczestników. Trzy nagrody.

1) Por. Skierczyński, 4 p. sap., (29 m. 48 cm.); 2) st. szereg. Ladorucki, 37 p. p. (29 m. 26 cm.) 3) por. Konopacki 7 PAP., (28 m. 2 cm.)

Skok wzwyż z rozbiegu.

Brały udział 7 PAP., 28 p. S. K., 30 p. S. K., 31 p. S. K., 10 PAP., 4 p. sap., 10 p. p., 18 p. p., 37 p. p., 26 PAP., razem 18 uczestników. — Trzy nagrody.

piłwie wyścigi, o których mowa, będą nowym szczyblem w nauce dla wielu młodszych i utalentowanych cyklistów naszych.

Hedspeitha zna już Warszawa od dawna, jako groźnego i czasem wprost nieobliczalnego kolarza. Baron słynie ze zrwu sprinter-

1) por. Konopacki 7 PAP., (156 cm.); 2) plut. Szor, 28 p. S. K. (155 cm.); 3) por. Skierczyński, 4 p. sap. (149 cm.)

Walka na bagnety.

Brały udział 28 p. S. K., 30 p. S. K., 31 p. S. K., 10 p. p., 18 p. p., 37 p. p., razem 12 uczestników. Trzy nagrody.

1) st. szereg. Karaczun, 18 p. p. 2) plut. Basta, 37 p. p. 3) st. szereg. Jankowski, 10 pułk piechoty.

Boks.

Brały udział 25 p. p., 27 p. p., 28 p. S. K., 30 p. S. K., 31 p. S. K., 37 p. p. Razem 7 uczestników, 2 nagrody.

Bieg 110 metr. z płotkami.

Brały udział 25 p. p., 7 pap., 28 p. S. K., 30 p. S. K., 31 p. S. K., 4 p. sap., 18 p. p., 37 p. p., 10 pap., razem 18 uczestników, 3 nagrody.

1) por. Konopacki — 7 pap. (czas 20 sek.), 2) plut. Mietka 37 p. p., 3) sierż. Rybak 25 p. p.

Bieg na przelaj.

Brały udział 25 p. p., 27 p. p., 28 p. S. K., 30 p. S. K., 10 pap., 4 p. sap., 18 p. p., 37 p. p., 28 pap., razem uczestników 17, 3 nagrody.

1) szer. Nowak — 27 p. p. (czas 19 m. 2) jedna piąta sek.), 2) sierż. Myjak 31 p. S. K., 3) sierż. Janicki 4 p. sap.

Rzut oszczepem.

Brały udział 25 p. p., 28 p. S. K., 30 p. S. K., 31 p. S. K., 10 pap., 4 p. sap., 18 p. p., 37 p. p., razem uczestników 20, Nagrody 3.

1) por. Wahren — 4 p. sap. (43 m. 70 cent.), 2) strzelec Mieczelski 30 p. S. K. (39 metr. 80 cent.), 3) strzelec Drodz 31 p. S. K. (37 metr. 95 cent.). (PAP.)

Ćwiczenia lekkoatletyczne.

(12) Jak nam komunikuje prezes Ł. K. S.-u p. Julian Woźniak, prace nad budową właściwego boiska Ł. K. S. zostały przerwane z powodu braku funduszy. Jednak na boisku treningowym zajęcia trwają nadal. Ł. K. S. 2 razy tygodniowo pod kierownictwem p. Zeisslera odbywa trenin gi koołbalowe. Do treningów lekkoatletycznych zostały zaangażo-

wane siły fachowe w osobach pp. Rembowski i Kostrzewski. Gimnastykę przepisową wykonuje się na trawie i udział w niej bierze 20 osób, przeważnie graczy. O ile praca na tem polu trwać będzie nadal, to przy dobrych chęciach usłyszymy wkrótce o zawodach lekkoatletycznych Ł. K. S. A już wielki czas p-

temu